

REDAKCJA:

Katowice, Kopernika 14

Telefon 303

Telefon red. nocnej 485

Reklamy, nie zwraca się

REPREZENTACJA

Królewska Huta

ulica Główna nr. 39

Telefon 606



Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Druk: Drukarnia Śląska Sp. z ogr. odp. Katowice, narożnik Batorego 2 i Kościuszki 15, Telefon 878.

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Hausa.

ADMINISTRACJA:

KATOWICE

ulica Jagiellońska nr. 5

Telefon 15-98

Abonament miesięczny
przez pocztę oraz u
Administracji 3.50 złote
z doręczeniem do
domu przez pocztę

P. K. O. nr. 303557

Fermenty hiszpańskie jeszcze niewyklarowane.

**Alfons XIII. marzy o powrocie. — Zamorra rokuje z komunistami.
Armia dotąd milczy.**

Paryż, 18. 4. Pociąg wiozący króla Alfonsa XIII. przybył do Paryża krótko przed północą. Na dworcu urządzono królowi serdeczną owację. Zjawili się przedstawiciele władz francuskich, liczni arystokraci hiszpańscy oraz monarchiści francuscy. Wśród nieustannych okrzyków na jego cześć Alfons XIII. odjechał do hotelu. Zabrany przed hotelem tłum długo manifestował na jego cześć obojga królestwa, aż wreszcie Alfons oświadczył, iż będzie mieszkał obecnie w Paryżu, i będzie się starał, aby pozostać sympatycznym emigrantem. Zaznaczył on, iż jego wyjazd z Hiszpanii nie oznacza nic definitywnego, gdyż do wyborów do parlamentu w czerwcu może się jeszcze wiele zmienić.

Madryt, 18. 4. Najważniejszym zagadnieniem, obchodzącym obecnie koła polityczne, jest, czy uda się uratować jedność kraju, czy też Hiszpania rozpadnie się na szereg odrębnych państw i części, tworząc jedynie związek federacyjny. Jak wiadomo, Katalonia utworzyła osobny rząd pod wodzą pułkownika Maci. Wczoraj toczyły się rokowania delegata tego rządu z Zamorą. Jak się zdaje, doszło do porozumienia. Zamorra oświadczył, że rząd centralny gotów jest udzielić poszczególnym prowincjom szerokiej autonomii. Rząd godzi się na uznanie „państwa katalońskiego w republikańskiej”. Jeden z przywódców separatystycznych w Katalonii, Nicolo Owea został ministrem gospodarstwa krajowego w Madrycie. Z faktu tego wysuwają wniosek, że droga do porozumienia między Madrytem a Barceloną jest otwarta.

Dalszym zagadnieniem, zaprzatającym nowy rząd, jest pogłębienie nurtów republikańskich, aby na nowo do monarchizmu stał się niemożliwy. W czerwcu odbędą się wybory do kortezów i nowy rząd musi postarać się, by wypadły po myśli ruchu republikańskiego. Gdyby się to nie udało, byłoby możliwe wskrzeszenie monarchii i powrót rodziny królewskiej do kraju.

Wiele również zależy od postawy armii. O ile armia nie uzna reform, zarządzonych przez rząd republikański lub o ile rozszerzy się w kraju ruch separatystyczny — mogłaby armia dokonać znów przewrotu i spowodować na nowo ku monarchii.

Sytuacja w Hiszpanii jest zatem bardzo skomplikowana i oczekiwać można szeregu niespodzianek.

Jak się zdaje, sily komunistyczne wzrastają, na co wskazywałby fakt, że Maci zmuszony był do przyjęcia delegacji komunistów, która przedstawiła mu swe żądania. W Sewilli rozruchy przybrały tak rozmiary, że rząd ogłosił tam stan obłężenia. Do miasta ciągną chłopcy z okolicznych wsi i robotnicy wśród okrzyków: „Niech żyją Sowiety”. Władze wydały rozkaz zatrzymania pochodów na rogatkach.

Do Madrytu napływają coraz liczniej listy z dyktami hiszpańskich przedstawicieli dyplomatycznych. Ustapili ze swych stanowisk posłowie hiszpańscy w Danii i Grecji. Również ambasador w Rzymie hr. Vinaza złożył dyktam i opuszcza Rzym. W Madrycie ustąpił przewodniczący najwyższej rady wojennej.

XOX

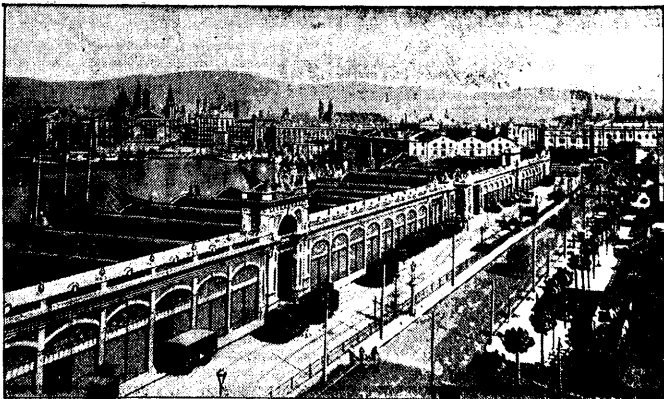
Zmiany osób w konsulatach polskich.

Warszawa, 18. 4. (tel. wł.) Dowiadujemy się, że w ciągu najbliższych tygodni zdąży poważnie zmiany personalne w polskich konsulatach konsularnym. M. in. przeniesienie zostanie z Lipska do Montreala w Kanadzie konsula generalnego dr. Jerzy Adamkiewicz, konsula generalnego w Monachium dr. Łudwik przemieszanie będzie wkrótce w stan spoczynku, a zastępcą konsula generalnego w Berlinie dr. Feniger odwołany zostanie do centrali. Zastępcą generalnego konsula na Niemcy mianowanym będzie dr. Adam Kruczkiewicz.

Trzej ministrowie z czasów dyktatury Primo de Riveri, wśród nich minister spraw zagranicznych Janguas, zbiegli do Portugalii. Pogłoski o aresztowaniu gen. Berenguera nie sprawdziły się.

Przebywa on podobno od dwu dni w Lizbonie.

Członkowie partii konstytucjonalistów uchwalili uznać rząd Zamorę, a nawet zdecydowali



Port w Barcelonie, stolicy Katalonii, która usamodzielniała się obecnie pod wodzą pułkownika Maci.

Narady Francji z Polską, Włochami, Anglią i Małą Ententą.

Paryż, 18. 4. Dzienniki francuskie podają, iż rząd francuski od szeregu dni prowadzi rokowania z Polską, Włochami, Anglią oraz Małą Ententą w sprawie wypracowania wspólnego planu reformy gospodarczej. Rząd niemiecki jest powiadomiony o tych rokowaniach.

Plan ma być przedstawiony do dyskusji podczas nadchodzącej sesji komisji paneuropejskiej oraz Rady Ligi Narodów, stanowiącej w ten sposób opartą na szerokiej podstawie przedsięwzięcie projektów unii celnej austriacko-niemieckiej. Plan oparty ma być w głównych zarysach na zasadzie cel uprzywilejowanych.

Plan ma być przedstawiony do dyskusji podczas nadchodzącej sesji komisji paneuropejskiej oraz Rady Ligi Narodów, stanowiącej w ten sposób opartą na szerokiej podstawie przedsięwzięcie projektów unii celnej austriacko-niemieckiej. Plan oparty ma być w głównych zarysach na zasadzie cel uprzywilejowanych.

Briand zamierza obecnie przeszkodzić przyłączeniu się krajów Małej Ententy do unii celnej niemiecko-austriackiej i uniemożliwić w ten sposób wznowienie bloku środkowo-europejskiego pod wpływami Niemiec.

„Petit Parisien” nazywa plan ten próbą stworzenia rzeczywistej współpracy europejskiej, zaznaczając, iż podczas obrad genewskich Niemcy i Austria będą mogły zgłosić przystąpienie do tego planu. Rokowania w powyższej sprawie rozpoczęte były przed 10 dniami i prowadzone są z pośpiechem.

Plan posiada tem większe szanse urzeczywistnienia, iż Austria oświadczyła gotowość wstrzymania rokowań w sprawie unii celnej do czasu zakończenia obrad genewskich.

„Le Journal” przypuszcza, że głównym celem rządu francuskiego jest uregulowanie sprawy nadprodukcji zboża w państwach wschodnio-europejskich.

Szcześliwa matka!

Od p. Genowefy Miśko Rodźnię-Szpenciel. Szkoła 25, otrzymaliśmy dla wszystkich rodziców niezwykle ciekawy list, w którym p. M. pisze nam m. in.: moje dzieci były zawsze słabe i chorowite, i wyglądały bardzo źle. Dawałam im różne środki odżywcze, lecz nie było bez skutku. Wypróbowałam także tran i cynamon, jednakże dzieci czuły do trana nieprzezwyciężony wstręt. Szcześliwym przypadkiem zwróciłam mi uwagę na Emulsję Scotta i natychmiast kupiłam jedną flaszkę. Nie mogłam sobie wprost wyobrazić jak chętnie dzieci piły tę Emulsję. Skutek zaś był doprawdy nadspodziewany! Moja mała Aleksandra licząc 19 miesięcy jeszcze nie mogła sama chodzić. Po za-

życiu zaś trzech flaszek Emulsji Scotta sama już chodzić poczęła, nabrała wileczego wprost apetytu i wyglądała świeżo i zdrowo. Zależy zatem, aby rodzice byli świadomi, że Emulsja Scotta, która jest najlepszą odżywką witaminową, zawierającą wszystkie w naturalnym stanie składniki potrzebne dla rozwoju i wzrostu ciała. Emulsja Scotta wzmacnia odporność organizmu i jest szczególnie zalecana, jako środek zapobiegawczy przeciwko chorobom anglickim, skrofom, chorobom zakaźnym, jak kokuks, suchoty itp. Żadajcie więc we własnym interesie zawsze tylko oryginalnej Emulsji Scotta — dla naszych dzieci nikt nie lepszego! We wszystkich aptekach i drogeriach.

Pociąg pośpieszny zderzył się z towarowym na szlaku Dęblin — Kowel.

Warszawa, 18. 4. Wczoraj nad ranem uległ pod Rejowcem katastrofie pociąg pośpieszny nr. 905 Warszawa — Zdobunów, wychodzący z dworca głównego o godz. 10.45 wiecz. Wyjechał o godz. 2.13 rano z Lublina, pociąg miał zatrzymać się dopiero w Rejowcu, jadąc z szybkością 60 km. na godzinę. Gdy pociąg o godz. 3.01 rano przeleżał przez ostatnią stację przed Rejowcem — Kanie, na zwrotnicy wyjazdowej na skrzyżowaniu torów nr. 1 i nr. 3, na którym stał pociąg towarowy nr. 9584, oczekujący na przyście ekspresu, nastąpiło zderzenie. Na torze w jednej chwili splętkowały się wagony, rozległy się jęki rannych i okrzyki przerażonych katastrofą pasażerów. Wskutek zderzenia oba parowozy uległy rozbiciu wagon bagażowy pociągu pośpiesznego i kilka wagonów osobowych oraz 5 wagonów pociągu towarowego. W następstwie został ciężko ranny pasażer ekspresu Michał Gwiazdka, a ponadto cięższe obrażenia odniosło 6 pasażerów. Kilka osób innych osób zostało poturbowanych przez spadające walizy. Wypadek wywołał tem większy popłoch, że prawie wszyscy pasażerowie spali. Zawiadomione o zdarzeniu władze kolejowe, wysłały z Chelma pociąg ratowniczy, który przybył na stację Kanie o godz. 4.42 i zabrał pasażerów do Chelma. Rannego pasażera M.

Gwiazdę umieszczono w szpitalu św. Mikołaja w Chelmie.

Jak ustaliło dochodzenie, wypadek spowodował maszynista pociągu towarowego, który zatrzymał się za blisko zwrotnicy, tak, iż parowóz zetknął się z nr. 1, po którym jechał ekspres.

Katastrofa przybrałaby jeszcze większe rozmiary, gdyby pociąg pośpieszny jechał z większą szybkością. Tymczasem jednak ekspres zwolnił biegu, gdyż o kilka kilometrów przed stacją pomiędzy Trawnikami a Kanem przeleżał przez most na Wieprzu, a tam wszystkie pociągi idą wolno. Wskutek katastrofy opóźnione zostały pociągi.

Germanizatorski szal.

(Korespondencja z Królewca.)

Założenie pierwszej szkoły polskiej na Mazurach (w Piasutach, pow. Szczytno), wywołało w tutejszych sferach niemieckich wielką nagonkę antypolską. „Jako — pytają szowiniści — Polacy „osmlelają” się rozciągać sieć swych szkół na ewangelickie Mazury? Do ewangelików mają „prawo” jedynie Niemcy.” Że to rzekome prawo jest prawem — kaduka, wie każdy, kto choć pobieżnie zna stosunki na Mazurach. Wszak lud mazurski był i jest odwiecznie polskim. Wszak na wsi mazurskiej niema prócz nauczyciela niemieckiego i żandarma pruskiego, nikogo z kimby można porozumieć się po — niemiecku. Język mazurski — to najczystsza i najpiękniejsza polszczyzna, do 1830 r. na Mazurach nie było prócz polskich, żadnych innych szkół. Inna rzecz, że właśnie wyznaczenie ewangelickie w rękach pruskich germanizatorów stało się ważkim atutem i spowodowało zwycięstwo plebiscytowe Niemców w 1920 r.

W ostatnich latach duch polski na Mazurach budzi się do nowego życia. Mimo terroru ekonomicznego i moralnego, powstają organizacje polskie i szkoły. Ale już założenie pierwszej szkoły w Piasutach dało Niemcom tutejszym asumpt do niebywałej nagonki. Pisma i stroniczki, Sejm krajowy i Sejmiki powiatowe, oprowadane przez hakatystów, którym „ze strachu” wtórują inne stroniczki niemieckie, wysyłają protesty do rządu pruskiego, protesty zwrócone nie tylko przeciw zakładaniu szkół polskich na Mazurach, ale przeciw rządowemu rozporządzeniu szkolnemu. Odpowiednie uchwały twierdzą, że szkoły polskie są niepotrzebne, że skoro ludność tutejsza tyle dziesiątków lat mogła się obejść bez szkół polskich, to i obecnie niema potrzeby ich zakładania. A co najważniejsze, Niemcy tutejsi dowodzą, iż dzięki szkołom polskim powstaje kwestia mniejszościowa polska w Prusach Wschodnich... Dzięki szkołom polskim w Prusach Wschodnich szerzy się „wszechpolska agitacja”, mająca za zadanie oderwanie Prus Wschodnich od Rzeszy. Byłoby zbyt ciekawie polemizować z temi niedorzecznościami, ale te właśnie argumenty stanowią sedno protestów nacjonalistycznych przeciw naszemu szkolnictwu, składającego się na Wschodzie Rzeszy z zaledwie 53 szkół, a mianowicie: 32 na pograniczu w Marchji i 21 na Warmji i Powiślu.

Jednocześnie z akcją przeciwko szkolom polskim podejmują nacjonalści atak na pamiątki polskie na ziemiach tutejszych. Po usunięciu szeregów niezwykłych cennych pamiątek polskich na Warmji, po zamknięciu archiwum pruskiego w Królewcu dla uczonych polskich, po fałszowaniu faktów historycznych o polskości ziemi warmińskiej, Niemcy gotują się do generalnego ataku, pragnąc wyniszczyć ostateczne ślady polskości. Od paru lat systematycznie germanizuje się nazwy miejscowości tutejszych o nazwach polskich i litewskich. Od szeregu lat zmusza się zarządy gminne do uchwalania niemieckich nazw. Obecnie przystę-

XOX

Anglia przeciw Anschlussowi.

Wiedeń, 18. 4. (Pat.) Urzędowo donoszą: Wobec wniosku ministra angielskiego Hendersona, stwierdzającego, iż porozumienie, zawarte między Austrią a Niemcami w sprawie podjęcia rokowań o ujednolnienie warunków cełnych i handlowo politycznych w stosunkach między oba państwa, winno być z punktu widzenia prawnego zabrane na majowej sesji Rady Ligi — rząd austriacki w porozumieniu z rządem niemieckim i zgodził się swąją zapowiedzi nie chce wywarzać przedtem żadnego faktu accompli. Na zapytanie, wystosowane przez nielicznych przedstawicieli zagranicznych, rząd austriacki odowiedział w tym sensie, iż Austria będzie oczekiwała na obrady w tej sprawie Ligi Narodów, a co zresztą zgodziła się tembardziej, że obecnie zajęta jest wewnętrznymi pracami.

pują do germanizacji nazwisk rodowych polskich. Zawlażał się nawet w Królewcu i Olsztynie specjalny komitet doradczy, który bezpłatnie załatwiał te sprawy. A mimo to nadal trwa walka Polaków tutejszych o słowiańskie imiona dla dzieci, choć istnieje nadal haniebne rozporządzenie z czasów Bismarka, uprawniające

władze do niewpisywania do rejestru stanu cywilnego słowiańskich imion. Szereg skarg, wniesionych przez pokrzywdzonych Polaków, czeka na załatwienie.

Na całej linii hasło „Ausrotten!” rozbrzmiewa tak, jak rozbrzmiewało ono za czasów Fryderyka Wielkiego, Bismar-

cka i Wilhelma. A dzieje się to w czasie, gdy premierem pruskim jest — nie Bismarck, lecz socjalista Braun, gdy ministrem spraw wewnętrznych Prus jest — nie jakiś v. Bülow, lecz socjalista Severing... Szalejący „furor teutonicus” winien być dla społeczeństwa polskiego na pomnienie, iż w sprawach polityki polskiej kresów zachodnich wiarna panować jednomyślność i zgoda, taka sama, jaka panuje po stronie niemieckiej.

Włot

Termin zwołania nadzwyczajnej sesji Parlamentu a pożyczka francuska.

Warszawa, 18. 4. (tel. wł.) Zajmująca żywo warszawskie koła polityczne sprawa terminu zwołania nadzwyczajnej sesji tymczasem uclcha, a to ze względu na to, że zwołanie sesji Parlamentu pozostaje w ścisłym związku z podpisaniem umowy pożyczkowej fran-

cuskiej, gdyż sesja miałaby umowę tę ratyfikować. Rokowania finansowe w Paryżu trwają nadal pod przewodnictwem Koca i dopiero zależnie od wiadomości, które wiceminister Koc nadeśle z Paryża, będzie w Warszawie zdecydowana chwila opublikowania dekretu

Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu sesji. Wiceminister Koc przybędzie do Warszawy razem z przedstawicielami konsorcjum francuskiego, gdyż podpisanie umowy, jak to już ustalono przed kilkoma tygodniami, odbędzie się w Warszawie.

Dymisja Min. Strassburgera nie będzie przyjęta a sprawy gdańskie przekazane Radzie Ligi.

Warszawa, 18. 4. (tel. wł.) W Warszawie trwają nadal narady dotyczące podania się do dymisji generalnego konsula Rzeczypospolitej w Gdańsku dr. Strassburgera. W ciągu dnia wczorajszego żadna zmiana w sytuacji nie zaszła. Wysoki Komisarz Ligi Narodów markiz Gravlina nadal bawi w Warszawie i odbywa narady w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Dymisja dr. Strassburgera nie jest dotąd przyjęta i wedle obiegających pogłosek przyjęcia nie będzie. Natomiast Rząd Polski skieruje sprawy gdańskie najprawdopodobniej na forum międzynarodowe. Markiz Gravlina zainteresuje całem tem zagadnieniem Radę Ligi Narodów i to najprawdopodobniej w toku najbliższej sesji majowej.

Stanowisko pism niemieckich wobec zatargu Polski z Gdańskiem.

Berlin, 18. 4. (Pat.) Prasa berlińska obszernie komentuje sprawę konfliktu między w. m. Gdańskiem a Polską. Dzienniki nacjonalistyczne w stanie podnieconym atakują w dalszym ciągu ministra Strassburgera. Hugenbergowski „Local Anzeiger” polemizuje z twierdzeniem, zawartem w komunikacie P. A. T., iż obywateli polscy nie korzystają z wystarczającej ochrony na terenie Gdańska. Nieliczne wypadki, które min. Strassburger zakomunikował senatowi gdańskiemu — oświadcza dziennik — są wydarzeniem o małym znaczeniu. Oskarżeni nie zostali

ukarani jedynie dlatego, iż dochodzenia nie wykazały ich winy. O wynikach śledztwa poinformowani byli zawsze rząd polski i wysoki komisarz Ligi Narodów. Jedynym wypadkiem poważnym była sprawa Gengerskiego. „Deutsche Tageszeitung” w dłuższej depeszy z gdańską zatytułowanej „Atak Polski na Gdańsk” przyznaje, że napięcie między Polską a wolnym miastem posiada bardzo poważny charakter. W żądaniu prasy polskiej, aby Liga Narodów wystąpiła przeciwko Gdańskowi, ukrywać się ma gest, pozostający jakoby w związku z sesją majową Rady Ligi Narodów, na której rozpatrywana będzie sprawa mniejszościowa. Natomiast dzienniki demokratyczne nie ukrywają niezadowolona z powodu zastrzeżenia się stosunków między Polską a wolnym miastem. „Vossische Zeitung” stwierdza, iż solidarnie stanowisko prasy polskiej wobec zachowania się senatu gdańskiego dochodzi do wniosku, że ostatnio podejmowane rokowania między Polską a Gdańskiem usuwają się na dalszy plan. Polska zdaje się zamierza wszcząć rokowania dopiero wówczas, kiedy senat w. m. nastąpi wobec skargi polskiej. Radykalom prawniczym Gdańska — konkluduje dziennik — udało się w ten sposób przez polityczną dziedzinę stworzyć dla Polski pretekst unemożliwiający uwzględnienie postulatów Gdańska. Również „Berliner Tageblatt” podkreślając pogorszenie się stosunków polsko-gdańskich zaznacza z naciskiem, iż w żadnym wypadku zmiana ta na gorsze nie może przynieść korzyści Gdańskowi.

Niemcy o linii lotniczej Gdynia - Saloniki.

Królewiec, 18. 4. (Iskra.) Pozytywne zakończenie rokowań lotniczych komisji polskiej z rządami greckimi i bułgarskimi w sprawie uruchomienia linii lotniczej Warszawa — Bukareszt — Sofia — Saloniki, wywołało w prasie tutejszej żywe zainteresowanie i szerokie komentarze.

„Königsberger Allgemeine Zeitung” donosząc o podpisaniu tej umowy stwierdza, że energiczne poczynania rządu polskiego w kierunku połączenia Bałtyku z Morzem Czarnym muszą wywołać poważne refleksje i obawy w Niemczech. Polska bowiem tworzy potężną linię powierzoną o właściwym zasięgu Gdynia — Saloniki, która

obsługiwana będzie przez polskie samoloty i polski personel. To poczynania według dziennika królewieckiego — są tem więcej niepokojące, jeśli się zwąży, że Polska ma zapewnione utworzenie dla swych potrzeb wolnej strefy w porcie w Salonikach, oraz możliwość używania miejscowych urządzeń portowych.

„Königsberger Hartungische Zeitung” podkreśla wielkie znaczenie tej linii lotniczej i wyraża nadzieję, że da się ona przedłużyć przez Królewiec i połączyć z Moskwą. Dziennik ten rozpatruje już nawet korzystny rozkład lotów Saloniki — Królewiec — Moskwa.

Aresztowany w kościele za modły po polsku.

W pierwsze święto Wielkiejnocy doszło w kościele katolickim we wsi Ugoszcz, w powiecie bytomskim na wschodnim Pomorzu pruskim do skandalicznych zajęć, wywołanych zachowaniem się i germanizacyjnymi zapędami miejscowego proboszcza Wellanda. Poprzednim proboszczem w Ugoszczy, która jest parafią czysto polską, był Polak, ks. Robert Pradzyński, który zmarł w lipcu 1930 roku. Dotychczas wszystkie nabożeństwa i kazania odbywały się w języku polskim, jako macierzystym języku wszystkich parafian, a tylko 4 razy do roku w drugie dni wielkich świąt i odpustu odbywały się kazania i nabożeństwa niemieckie dla nielicznych niemieckich przybyśzów.

Mianowany proboszczem — Niemiec Welland, postawił sobie za cel zgermanizowanie parafii

przez kościół. W tym celu, wbrew dotychczasowym zwyczajom, chciał wprowadzić nabożeństwo niemieckie w I święto Wielkiejnocy. Gdy jednak zaczął mówić kazanie po niemiecku, — wszyscy Polacy opuścili kościół. Po nabożeństwie ukłękł przed ołtarzem gospodarz z sąsiedniej wsi, Studzianiec, Żywicki i zaczął głośno mówić paclerz po polsku. Proboszcz Welland ostro zwrócił się do niego, zakazując modłać się po polsku. Gdy parafianin zaprzestował przeciw temu, ks. Welland przywołał żandarma miejscowego, który mimo protestów Żywickiego aresztował go w kościele i usunął stąd.

Żywickiego odwołano do Łęborka i osadzono w tamtejszym więzieniu. W całej parafii panuje niesłychane wzburzenie i wrzenie wskutek spowodowanego przez proboszcza tego zajścia.

O ile prasa demokratyczna i republikańska stara się wypadki gdańskie omawiać obiektywnie, n. p. „Berliner Tagebl.”, który przestrzega Gdańsk przed skutkami zaostrożenia stosunków z Polską, o tyle tutejsza prasa niemiecka z wyjątkiem „Volkswille” pisze zupełnie w stylu wydawnictw Hitlera, całą winę zwała na ministra Strassburgera, wybielając Gdańsk, w którym według „Katowicek” i „Oberschl. Kuriera” żadnych napadów na Polaków nie było, mimo że o nich niemal codziennie donosi prasa polska a także częściowo niemiecka. Ale też nie od dzisiaj volksbundowe pisma wygładają na tubę Berlina lub poselstwa niemieckiego w Warszawie. Red.

XOX

Polska a międzynarodowe zjazdy rolnicze.

Warszawa, 18. 4. (tel. wł.) Wczoraj po południu w Prezydium Rady Ministrów pod przewodnictwem Premiera Sławka odbyła się narada ministrów Pierackiego, Zaleskiego, Prystora, Matuzewskiego i Janty-Polczyńskiego, poświęcona sprawom, związanym ze zbliżającymi się międzynarodowymi konferencjami gospodarczymi na których poruszane będą sprawy położenia gospodarczego w rolnictwie. We wszystkich tych konferencjach Polska bierze udział. Delegat polski jest nawet członkiem prezydium międzynarodowej konferencji rolniczej w Londynie. Prezydium tej konferencji obradować będzie w Londynie dnia 18 maja br.

Proces o nakłanianie ludności do podpisywania protestów.

Kraków, 18. 4. (Iskra.) W dniu wczorajszym odbyła się w Nowym Sączu rozprawa sądowa przeciwko dr. Hycemu i towarzyszącemu, oskarżonym o nakłanianie ludności do podpisywania protestów w sprawie Brzeźcia. Dr. Hycy i jego konescent Janiak zostali skazani na trzy miesiące, 9-ciu oskarżonych na 1 miesiąc, a 1 na 14 dni aresztu — za występek przewidziany w § 23 ustawy prasowej. Wykonanie kary zawieszono skazanym na trzy lata.

Jak zwalczyć bezrobocie w Europie.

Genewa, 18. 4. (Pat.) Rada administracyjna Międzynarodowego Biura Pracy rozpoczęła w dniu dzisiejszym badanie propozycji komisji do studiów europejskich, mających na celu praktyczne zwalczanie bezrobocia w Europie. Na porządku dziennym znajduje się również prośba Chin o wysłanie specjalnej komisji do zorganizowania kontroli pracy w Chinach.

Król szwedzki u króla Alberta.

Bruxela, 18. 4. (Pat.) Król szwedzki Gustaw przybył tu incognito z Paryża. Król spędził w Brukseli cały dzień w charakterze gościa króla Alberta. Do wizyty tej w kołach politycznych przywiązują wielką wagę.

Mac Donald uzyskał większość.

Londyn, 18. 4. (Pat.) Po przemówieniu Lloyd George'a i Mac Dona'da zainteresowanie obradami Izby Gmin zmalało. Wynik głosowania, które nastąpiło około godz. 23-01, nie uległ wątpliwości. Wniosek nieuciśniony dla rządu, zgłoszony przez konserwatystów, został odrzucony większością 305 głosów przeciwko 251.

Wnioski o redukcję stanu załóg na kopalniach hr. Ballestrema i Sp. Giesche narazie pozostają bez decyzji.

Poważny zarzut uczyniony przez zastępców robotników kierownictwu kopalni hr. Ballestrema — Losy kop. „Cecylja” ważą się.

Katowice, 18 kwietnia.

Dnia wczorajszego u Komisarza Demobilizacyjnego Inż. Maske w Katowicach toczyły się konferencje zainteresowanych stron w sprawie zamierzonych redukcji robotników na kopalniach „Franciszek” i „Wolfgang” należących do koncernu hr. Ballestrema, dalej w sprawie takichże redukcji na kop. Sp. Giesche w Nikiszowcu i na kop. Kleofas, oraz w sprawie zamierzonego unieruchomienia kop. kruszców „Cecylja” i płóci na tejże kopalni.

Przy omawianiu wniosku kierownictwa kopalni „Franciszek”, które żądało zgody Komisarza na redukcję 610 robotników, i redukcji załóg kopalni „Wolfgang” o 360 robotników — sekretarze związkowi wysunęli przeciw kierownictwu napomnianych kopalni poważny zarzut utracenia przez niedbałość zamówień eksportowych do Czechosławii i Austrii, co przyczyniło się do obniżenia wydobycia węgla na wspomnianych kopalniach i zaistnienia konieczności redukcji stanu załóg. Natomiast utracone zamówienia zagranicę przypadły w udziale kopalniom hr. Ballestrema położonym po drugiej stronie granicy z krzywdą robotnika polskiego. Bowiemy w czasie, gdy kopalnie hr. Ballestrema na polskim Śląsku redukują załogi, to kopalnie położone na Śląsku Opolskim przyjmują nowych robotników do pracy. Robotnicy wiedzą o tem i dlatego panuje wśród nich duże oburzenie z powodu takiej gospodarki.

Utrata rynków zagranicznych przez kop. Franciszek i Wolfgang nastąpiła z tego powodu, że dyrekcje wspomnianych kopalni przez niski stan robotników obsługujących sortownie węgla spowodowały, że węgiel eksportowy zawierał wiele kamienia, tak, że zamawiający zwracali ładunki węgla zpowrotem do kraju.

Wobec tak poważnego zarzutu wymagającego szczegółowego zbadania, Komisarz Demobilizacyjny odczytał wydanie decyzji do czasu zbadania stanu faktycznego przez specjalną komisję, złożoną z przedstawicieli inspektoratu pracy, członków rad kadrowych robotniczych i urzędników i przedstawicieli związków zawodowych.

Ten sam los spotkał wnioski redukcyjne dyrekcji kopalni w Nikiszowcu i dyr. kop. Kleofas. Obie kopalnie zamierzają zredukować stan swych załóg o 512 robotników, przyczem kop. Kleofas o 175. I tu decyzja zapadnie po zbadaniu stanu faktycznego przez Komisarza Demobilizacyjnego.

Osobna konferencja poświęcona była zamierzonemu unieruchomieniu kop. kruszców „Cecylja” i płóci na tejże kopalni. Zastępca dyrekcji kopalni oświadczył, że do unieruchomienia kopalni zniwala dyrekcja jej nierentowność wobec niskich cen na kruszcach. Zastępcy robotników natomiast oświadczyli, że robotnicy i tak ponieśli wielką ofiarę na rzecz utrzymania kopalni w ruchu, bowiem ich zarobki obniżyły się blisko o 15%. Apelowali przeto, aby i dyrekcja kopalni ze swej strony poczyniła oszczędności w wydatkach administracyjnych, a całość mogłaby się złożyć na zaniechanie my-

XOX

Z Sejmu Śląskiego.

Obrady komisji rolnej.

Dnia wczorajszego obradowała w Sejmie Śląskim pod przewodnictwem p. Alarczyka komisja rolna. Powtórnie zajmowano się wnioskiem Śląskiej Izby Rolniczej w sprawie bezcłowego wywozu zboża z terenów górnośląskiej części województwa. Po dyskusji zmieniono redakcję poprzedniej uchwały komisji w tej sprawie i przyjęto wniosek w następującej formie: Wzywa się Śląski Urząd Wojewódzki, ażeby przy regulowaniu bezcłowego wywozu zboża wysłuchał opinii zainteresowanych sfer rolniczych Woj. Śląskiego.

Następnie dokonano rozstrzału referatów na następne posiedzenie komisji. Referaty dotyczyły: wniosku Śl. Izby Rolniczej w sprawie przeprowadzenia nowelizacji przepisów zapobiegających, których nie pozwalały na podwyższenie cen produktów rolnych przez pośredników i handlarzy, drugi zaś referat dotyczy uprawy tytoniu w rejonie rybnickim.

Na bezrobotnych.

Generalny dyrektor p. Inż. Wolnar wpłacił 100 złotych na rzecz Komitetu niesienia pomocy dla bezrobotnych, stosownie do wezwania p. naczelnego dyrektora Inż. Sznapki, zamieszczonego w numerze 93 „Polski Zachodni” z dnia 15 bm.

śli unieruchomienia kopalni, co w obecnych warunkach dotkliwie odczułoby robotnicy i ich rodziny. I w tym wypadku orzeczenie

Komisarza zapadnie dopiero po zbadaniu stanu faktycznego na miejscu przez specjalną komisję.

Pod pruskim obuchem.

Nauczyciel niemiecki na Śląsku Opolskim podburza przeciwko Polakom.

Przed kilkunastu dniami prasa polska doniosła o napadzie 25 Niemców pod wodzą soltysa na nauczyciela polskiego, p. Karaśkiewicza w Wolencinie na Śląsku Opolskim. Jak sobie przypominamy, banda wdarła się do mieszkania, wyłamując drzwi, poczem dokonano pobicia nauczyciela.

We wsi tej mieszka nauczyciel niemiecki, niejaki Tschander, który znany jest ze stałego podburzania ludności niemieckiej przeciwko Polakom.

Właśnie na kilkanaście dni przed napadem osobnik ów brał udział w zebraniu gminnym w Radwowie, gdzie otwarcie napałował jednego z polskich radnych Wolencina, Duda, ze względu na jego narodowość polską i dlatego również, iż syn Dudy chodził do polskiej szkoły.

Nic też dziwnego, że po prowokacyjnych wystąpieniach Tschandera w dniu 25 marca b. r. dokonano napadu na p. Karaśkiewicza.

Barbarzyńska napaść na uczennicę polską.

W jak oburzający sposób prowadzi się walkę z prywatnymi szkołami polskimi w Niemczech, tego najlepszym przykładem są zajęcia w Małych Łagiewnikach na Śląsku Opolskim.

Zaledwie w dniu 3 marca b. r. powstała tam szkoła polska, a już wszystkie czynniki niemieckie, poczynając od proboszcza miejscowego i soltysa a kończąc na wyrostkach niemieckich prowadzą z nią zaletę walkę. Proboszcz zagroził dziewczętom polskim, że usunie je z kongregacji, mimo, że dziewczęta są wyznania katolickiego.

Zatarg o place w przemyśle górniczym Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego zaognił się.

Rada Zjazdu przemysłowców górniczych grozi wprowadzeniem od 1-go maja br. nowych warunków pracy i płacy — robotnicze organizacje grożą w obronie dotychczasowych warunków!

Jak już o tem donosiliśmy, w poniedziałek, dnia 13 kwietnia odbyły się w Sosnowcu w lokalach Rady Zjazdu przemysłowców górniczych układy o nowe warunki pracy i płacy w górnictwie węglowym Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego między przedstawicielami przemysłowców i reprezentantami robotników, zorganizowanych w Gospodarczym Związku Zaw. robotników przemysłu górniczego. Wobec nieustępliwego stanowiska przemysłowców, którzy za wszelką cenę chcieli pogorszyć dotychczasowe warunki pracy i płacy, pertraktacje nie doprowadziły do zawarcia umowy, przyczem przedstawiciele robotników złożyli oświadczenie, że chętnie zgodzą się na arbitraż Rządu.

W dniu 15 kwietnia rozstrzygnęła Rada Zjazdu pisma do wszystkich związków obywatelskich, że wobec niezawarcia umowy, a więc niezgodzenia się na pogorszenie płac, przemysłowcy górniczy wprowadzają z dniem 1 maja br. nowe warunki pracy i płacy, przy pełnym uwzględnieniu postulatów przemysłowców. W odpowiedzi na

to pismo Gospodarczy Związek Zaw. robotników przemysłu górniczego (Sekretariat Okręgowy w Krakowie, Rynek Główny Nr. 39) wysłał do Rady Zjazdu natychmiastową odpowiedź, że treści pisma Rady Zjazdu żadną miarą do władomości nie przyjmie i w razie próby jednostronnego zatwierdzenia zatargu przez przemysłowców górniczych (t. j. Z. Z. zwrócił się do mas górniczych celem odparcia ataku. Równocześnie — jak się dowiadujemy — zwrócił się do p. Zarządu Zaw. Zaw. robotników przemysłu górniczego do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej o pośrednictwo zatargu, względnie o likwidację zatargu drogą rządowego arbitrażu.

Władomość o stanowisku Rady Zjazdu wywołała w ośrodkach górniczych wielkie wrażenie. Masę górniczą zorganizowaną w Gosp. Zaw. Zaw. robotników przemysłu górniczego wypowiadają się za przygotowanie walki strajkowej na wypadek nieustępliwości przemysłowców. Jedynie wkrócenie Rządu może załagować niepożądany wydarzenie w górnictwie.

W dzień Konstytucji 3 Maja złożmy ofiarę na oświatę.

Katowice, 18 kwietnia.

Dnia 3 maja 1791 roku zdrowa część ówczesnego społeczeństwa polskiego dała wyraz niezłomnej swej woli. — Uchwaleniem Konstytucji przez patriotycznych pierwszych sejmowych obywateli Polska całemu cywilizowanemu światu, że tak samo jak inne narody ma prawo do samodzielnego bytu państwowego, że Polacy zamierzają swoje państwo nie tylko utrzymać, ale je rozbudować i zaopatrzyć w najnowsze urządzenia. Treść Konstytucji i jej, przeprowadzenie zapewniały Polsce polski rozwój pod względem państwowym, gospodarczym i kulturalnym.

Ważny ten moment dziejowy obchodzimy w niepodległej Polsce jako uroczyste i radosne Święto 3 Maja, Święto Narodu we-

— Uczcić to pamiętną chwilę należy nie tylko sercem, ale przede wszystkim czynem. Konstytucja z 3 maja 1791 roku jest pod jednym względem bardzo ważna, mianowicie co do oświaty. Ustanowiła ona pierwsze w Europie Ministerstwo Oświecenia Publicznego, sławną Komisję Edukacyjną. Ślusnie też jest 3 Maj świętem oświaty.

Towarzystwo Czytelników Ludowych urządziło w dniu tym publiczną zbiórkę na cele oświaty pozaszkolnej i ludowej. Kom. sprawa oświaty powszechnej nie jest obojętna, pójść na nią 3 Maja ofiarować datki podług możliwości na cele T. C. L. Kto chce zamieścić w dniu tym swą solidarną w krzewieniu oświaty powszechnej, ten będzie iluminował okna nalepkami T. C. L.



Dla dzieci i dorosłych
KREM NIVEA
niezbędny jest dla każdego do pielęgnacji skóry!
Butelka po zł. 0,40 do 2,00
Tubka po zł. 0,35 do 1,25

Przyczyny przewrotu.

Nadeszły już do nas wiadomości o abdykacji króla Alfonsa XIII i ogłoszeniu przez nowy rząd tymczasowy republiki hiszpańskiej. Abdykacja króla Hiszpanii nie była zbyt wielką niespodzianką dla Europy, ponieważ napływały od dłuższego czasu wieści o wewnętrznych niesnaskach między królem a narodem, oraz o ostatnich wynikach wyborów gminnych, które okazały ogromną przewagę w kraju żywołów republikańskich, były dostatecznymi przesłankami do wyciągnięcia wniosku o upadku monarchii. Były to jednak przyczyny ostatnie, które przeważały szale, tak mocno obciążoną przez nieuczciwą i nieszczęśliwą politykę króla Alfonsa.

Pamiętamy bowiem, że Hiszpania należała do tych rzadkich państw europejskich, które zachowały podczas wielkiej wojny neutralność, nie zyskując nie wzajemnie, mimo że możliwości były ogromne. Cały naród hiszpański tkwił sympatjami swoimi po stronie koalicji, państwo nawet zawarło odpowiednią umowę z rządem francuskim, że wystąpi przeciw Niemcom, jednak król Alfons zasługujący potęgą militarną Niemiec, przeciwstawił się tym zamiarom z całym uporem. Nieoczekiwany dla Alfonsa XIII rezultat wojny stał się pierwszą przyczyną niepoprawności króla i zwiększenia powagi przeciwników monarchii. Ale gorsze od tego niepowodzenia polityki królewskiej były próby odyskany wielkimi czynami dawnej popularności i zaufania w społeczeństwie. Taką próbą było porozumienie się dworu z generałem Silvestra po za plecami naczelnego wodza wojsk hiszpańskich w Marokko, porozumienie, na mocy którego generał Silvestra rozpoczął ofensywę, zakończoną sromotną klęską. Od tej chwili wzrosła niepokojąca wewnętrzna w Hiszpanii, poczyniła się bunt wojenny.

Dla umiędziawienia skutków tej błędnej polityki król się godzi na dyktando generała Primo de Riverę, dyktatoru, który właściwie w Hiszpanii nie byłaby bynajmniej potrzebna, gdyby monarcha nieco rozważniej postępował. Dyktatura jest zazwyczaj radykalna kuracja niedomagających społeczeństw, przeto musi być przeprowadzona w imię faktycznie wyższych celów, musi wykazać w swym działaniu owoce, usprawiedliwiające jej wprowadzenie. Natomiast w Hiszpanii stosunki społeczne nie wymagały wcale dyktatury, była ona natomiast potrzebą dworu i kilku dworskich. Dlatego też dyktatura na usługach nie społeczeństwa a dworu musiała się zakończyć niepowodzeniem. Naprzmi „wzierny” generał Berenguer próbował imieniem swoim ocalić monarchię i z całą odwagą objął spadek po Primo de Riverze — było już za późno.

Ogłoszenie republiki w Hiszpanii z tendencjami najszerzej demokracji jest nieco spóźnionym epizodem w koncercie nastrojów europejskich, gdzie demokracja przeżywa dość ciężkie dni. W każdym razie nie można jeszcze nie powiedzieć, że dalej będzie się przedstawiać najbliższą przyszłość nowej republiki i czy będzie rzeczywicie tak świetlana, jak się spodziewają tego dzisiejsi jej entuzjaści. Już z pierwszych depech wiemy o tendencjach separatystycznych Katalonii, a także o dużej roli socjalistów zarówno w przewrocie jak i nowym rządzie, co nie bardzo będzie się podobowało innym stronnictwom republikańskim. Król łatwo dał się namówić do abdykacji, natomiast nowe urządzenie państwa będzie napewno bardzo trudnem, ponieważ państwo zdane będzie niewątpliwie na walkę radykalnych stronnictw.

XOX

Ułgi w zdrojowsku Rimini dla dziennikarzy i nauczycielstwa polskiego.

Podaję nam z Król. Konsulatu Italii w Katowicach, że celem uprzyjemnienia pobytu w Rimini, podczas sezonu kąpielowego, dla nauczycielstwa i dziennikarzy polskich wskutek starań w Administracji Komunalnej, zostały ustalone 10% zniżki na cony utrzymania w następujących pensjonatach: Hotel del Parco e Kursaal, Villa Rosa Hotel Riviera, Hotel Savoja, Hotel Viktoria i Hotel Ricci. Mając na uwadze ograniczoną ilość miejsc, chcący korzystać z tego dobrodziejstwa, muszą uprzedzić o swoim wyjeździe jeden z wymienionych pensjonatów, albo dać znać Król. Konsulatowi Italii w Katowicach, że pośrednictwem bnr podróży w Katowicach. Podróże mogą zwrócić się również o informacje i z zamówieniem pokoi pod następującym adresem: „Rimini-Azienda di Cura Soggiorno e Turismo” p. la Riviera di Rimini.

Wiadomości bieżące.

Sobota
18
kwietnia

Dziś: Bogumiła W.
Jutro: Tymona M.
Wsch. sl.: 4,34
Zach. sl.: 18,26

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

Dziś w sobotę o godzinie 15.30 przedstawienie dla młodzieży szkolnej — czarującej bałki chińskiej Gozł'ego p. t. „Turandot”. Wydobycie przez zespół, reżyserię i dekorację piękną w całym tego słowa znaczeniu jest poważnym zwycięstwem pracy i talentów Teatru. Wczorsem po raz 19-ty i ostatni w bież. sezonie — doszła opera „Manewry Jesienne”, której każdorazowe wystawienie było kompletem i burzą oklasków.

W niedzielę, dnia 19. bm., o godz. 11 przy połączeniu stacjami Centralnego Koła Przyjaźni Harcerstwa w Król. Hucie przedstawienie dla młodzieży szkolnej najpiękniejszej komedii A. Fredry p. t. „Słuby pańskie”. O godz. 15.30 po raz 8-my przy wysprzedaży widowni i entuzjastycznej publiczności „Turandot” w przepysznej obsadzie.

Wczorsem po raz trzeci opera J. Verdiego pt. „Rigoletto”. Subtelność i inwencja twórcza reżysera p. Stepińskiego dała tej dramatycznej operze cały smak estetycznego wzruszenia.

Współkompanem w wydobyciu artystycznym arcy muzyki, chóru i orkiestry najwyższych klas walorów — był p. Leszczyński. W ramach Makolnikowskiej dekoracji wystąpił w doskonałej kufurze śpiewak pp. zawsze w uroku i wdzięku Lubicz, zawsze bez skazy p. Chodakowska, głęboki i dramatycznie wymyślny p. Płotki (rola tytułowa), w wyszyskiej, odcieniał artysty p. Bedewicz i wyborny w swej siali śpiewak p. Mazanek.

Poza tem całości dopełnia pp. Bułatówna, Kulikowska, Krutier i Erwan.
W poniedziałek, dnia 20. bm. Teatr. Polski w obchodach: w Szarleju komedia A. Fredry „Pan Geldhab”, w Nowym Bytomiu z gościnnym występem L. Zmorskiej „Halka”.

Premiera „Krysi Leśniczanki”.

We wtorek Teatr dał długo przygotowaną, wesołą, dziarską i śliczną zarządkę operetkę Jarno p. t. „Kryś Leśniczanka”. Reżyserię sztukę — maister nad magistrat p. Domosławski. Umiął w oświecającym efekcie i zarządkę w intymnym temku wydobyc wszystko, co jest w operetce upiśnięcie, radość i dowcip. Akompaniują mu doskonale pp. Hadyłowicz jako kapelmistrz, p. Wojnar jako baletmistrz i p. Makojnik — malarz z Bożej Łaski. A obsada jest niezrównana, jeśli się tylko wymieni pp. Korabiankę i Petekiego, Rozwadowska i Bułatówna, Domosławskiego i Kulikowską, albo tego Chaplina w swoim rodzaju Jastrzębskiego i Jabłońskiego i dalej jeszcze Kopuluszewskiego, Erwana, Karasińskiego i innych. Powodzenie pewne — Teatr zaręcza.

REPERTUAR:

Sobota, dnia 18. bm.: „Turandot” dla szkół — o godz. 15.30.
Sobota, dnia 18. bm.: „Manewry Jesienne” o godz. 19.30.
Niedziela, dnia 19. bm.: „Poranek Harcerstwa” o godz. 11.00.
Niedziela, dnia 19. bm.: „Turandot” o godz. 15.30.
Niedziela, dnia 19. bm.: „Rigoletto” o 19.30

Teatr Polski na prowincji.

Poniedziałek, dnia 20. bm.: „Halka” Nowy Bytom o godz. 19.30.
Poniedziałek, dnia 20. bm.: „Pan Geldhab” Szarlej o godz. 19.30.

Repertuar teatrów świątecznych.

Kino Apollo: „Kochanka Ojca”.
Kino Capitol: „Rapsodia miłości”.
Mała sala: „Gentelman w więzieniu”.
Kino Colosseum: „Harry Piel”.
Kino Union: „Wariat od Morza”.
Kino Rialto: „Koniec świata”.
Kino Palace: „Moje Słoneczko”.
Kino Helios Szopieniec: „Król Odr”.
Kino Union Mysłowice: „Pod dachami Paryża”.
Kino Helios Mysłowice: „Messalina”.
Kino Apollo Rybnik: „Na Zachodzie bez zmian”.

P. Minister Prystor przybywa do Katowic.

Jak się dowiadujemy, dnia 25 kwietnia r. b. przybywa do Katowic P. Minister przemysłu i handlu p. Prystor. Przyjrzany P. Ministra stoi w związku z obradami Rady administracyjnej Tow. Polska Żegluga. Istnieje możliwość, że po obradach P. Minister udzielił będzie posłuchań w gmachu wojewódzkim. (—)

Wpisy do polskich szkół wydziałowych w Katowicach.

Magistrat miasta Katowic podaje do publicznej wiadomości, że wpisy do polskich szkół wydziałowych męskiej i żeńskiej odbędą się 2 maja 1931 r. w godzinach od 8 do 10 w kancelariach polskich szkół wydziałowych męskiej i żeńskiej.

Mimo udawania warjata dostał 37 miesięcy więzienia.

Michał Miszczyński przed Sądem Okręgowym w Katowicach.

W nocy z 4 na 5 lipca ub. r. do składu kolonjalnego Klary Suchot w Mysłowicach usiłowało się włamać trzech złodziei. Zamiar ich w porę spostrzegł policjant Feliks Musialik, który zaskoczył trójkę przy „robocie”. Policjant, groząc złodziejom rewolwerem, kazał im podnieść ręce do góry i uciec się do komisarjatu. Dwaj złodzieje, miast to uczynić, rzucili się do ucieczki, trzeci zaś błyskawicznym ruchem wyciągnął rewolwer i strzelił do policjanta. Kula utknęła w szyi. Policjant padł zemdlony na ziemię i opryszek zdołałby uciec, gdyby nie ples policyjny, znajdujący się przy policjancie. Ples rzucił się na bandytę, przewrócił

go na ziemię i trzymał tak długo, póki jego pan nie odzyskał przytomności. Musialik, ocknąwszy się z omdlenia, zaalarmował policję, która ujęła bandytę. Nazwisko jego brzmi Michał Miszczyński.

Bandyta w więzieniu w Katowicach począł udawać warjata i dzięki temu udawało mu się odroczyć kilkakrotnie wyznaczoną sprawę sądową. Miszczyńskiego przesłano do Rybnika na obserwację. Tutaj, sprytny bandyta, dalej symulował warjata, lecz z przytrymanką listów, pisanych przez niego do przyjaciela Piotrusia Kamińskiego, wynikało niezbicie, iż jest przy zdrowych zmysłach.

Wczoraj Sąd Okręgowy w Katowicach pod przewodnictwem dr. Kraja, w asyście sędziów dr. Hamerskiego i Grabskiego, oskarżał prokurator p. Mechower, po przesłuchaniu świadków i ekspertów dr. Wiendlocha i dr. Wilczka z Rybnika — pod których obserwacją przebywał oskarżony — skazał Miszczyńskiego na 3 lata więzienia za usiłowanie zabójstwa, na 6 miesięcy więzienia za usiłowanie włamania i na 1 miesiąc więz. za nieprawne posiadanie broni. Wyrok Sąd zamienił na łączną karę w wysokości 3 lat i 1 miesiąca. Symulacja zawiodła, mimo iż oskarżony w Sądzie dalej udawał warjata.

Książę pszczyński w roli kontrolera, demaskuje nieuczciwość swolch „fachmanów” - rodaków.

Dotychczas nam co następuje: Jednego z ostatnich dni książę pszczyński w przejeździe samochodem przez tereny leśne należące do niego, a położone w niedalekiej odległości od Katowic, natknął się na grupę robotników zajętych ścinaniem drzew i układaniem ich w szał. Książę kazał zsoferowi zatrzymać samochód, a wadwasy się z robotnikami w rozmowę, zapytywał ich o wysokość wynagrodzenia i liczbę godzin pracy. Uzyskawszy bliższe dane co do punktu wypłaty zarobków i zanotawszy nazwiska robotników — książę natychmiast udał się do owego punktu wypłaty i polecił przedłożyć sobie księgi wypłat. Z dokonanych przez księcia porównań „o, że sumy notowane do wypł...”

...że, aniżeli faktycznie zarobki uzyskiwane przez robotników. Następnym tego odkrycia dokonano przez księcia było natychmiastowe zawieszenie w służbie paru urzędników.

Z drugiej strony dowiadujemy się, że książę pszczyński uzyskał od władz niemieckich sekwestr na majątku byłego swego dyrektora Edelmana, który zwolniony ze służby u księcia, za „uciętane grosze” w tej służbie, kupił sobie historyczny zamek w Ruhbergu, w śląskich Karłonoszach (Riesenberg). Jak wiadomo, książę pszczyński wystąpił przeciw dyr. Edelmanowi na drodze postępowania cywilnego, a sekwestr jego ma posłużyć księciu do zabezpieczenia jego roszczeń w stosunku do dyr. Edelmana.

Ur...nicy na Śląsku wobec cofnięcia 15 procent dodatku.

W kołach urzędników opłacanych ze Skarbu Śląskiego, a pozostających na służbie państwowej, żywo dyskutowane jest rozporządzenie Rady Ministrów o cofnięciu z dnem 1 maja r. 15% dodatku do uposażenia. Podłożem dyskusji jest fakt uchwalenia przez Sejm Śląski funduszu na pełne uposażenie dla urzędników opłacanych ze

Skarbu Śląskiego. Powstałe wobec tego zagadnienie, czy wobec tych urzędników da się automatycznie zastosować wspomniane rozporządzenie Rady Ministrów. Istnieje pogląd, że zagadnienie to znajduje rozwiązanie w drodze porozumienia się z Ministerstwem Skarbu, poczem nastąpi ostateczne wyjaśnienie sytuacji.

Epilog krwawej Sylwestrowej nocy w Nowej Wsi.

Karol Wleczorek skazany na 1 rok ciężkiego więzienia.

Karol Wleczorek, lat 19 z Nowej Wsi, udał się ze swym szwagrem Franciszkiem Mallkowskim na zabawę sylwestrową do restauracji Bobra w Nowej Wsi. W czasie zabawy, gdy towarzystwo było już mocno podchmielone, pomiędzy Mallkowskim a jednym z gości, Gerhardem Bartosikiem, wybuchła kłótnia, do której wniósł się Wleczorek. Bartosik pchnął Wleczorka, za co ten mu wpakował nóż w brzuch. Ofiarę nożową odwieziono do szpitala, gdzie zmarła podczas operacji.

Wczoraj Wleczorek stanął przed Sądem Okręgowym w Katowicach. Oskarżony tłumaczył się, iż czyn popełnił w przystępie zupełnego zamroczenia alkoholem, czemu jednakże świadkowie zaprzeczali. Zeznaję jako świadkowie dr. Secezek i dr. Bogdalski ze szpitala w Król. Hucie, z których jeden dokonywał operacji, drugi zaś sekcję zwłok, orzekli, iż Bartosik zmarł wskutek zadanej mu przez Wleczorka rany.

Sąd skazał Wleczorka na rok ciężkiego więzienia.

Do klasy I. przyjęte mogą być dzieci, urodzone w roku 1925.

Magistrat zaznacza, że przy wyżej wspomnianych szkołach z początkiem roku szkolnego 1931-32 utworzy się tylko po 45 uczniów wgl. uczennice, według kolejności zgłoszeń, przyczem przyjęte być mogą wyłącznie dzieci, pochodzące z Wielkich Katowic.

Zjazd burmistrzów w czasie Targów Poznańskich.

Na 28 bm. zwołany jest do Poznania Walny Zjazd Delegatów Kota Miast Wielkopolskich. W programie zjazdu poka szeregiem spraw wewnętrznych przewidziano jest kramalnie zwiedzenie Targów. Dla tego należy pamiętać, że zarządy miast są obecnie w każdej niemal dziedzinie poważnie konsumentami nierzadkich maszyn, urządzeń, materiałów, narzędzi, lokomocji itd. Niema bodaj dziedziny produkcji, w której samorządy miejskie, by nie były odbiorcami niemal burliwym. Zwiedzanie Targów przez przedstawicieli miast ma wielkie znaczenie dla gałęzi przemysłu związanych z gospodarką miejską.

Losowanie książęce premjowanych w P. K. O.

15 bm. odbyło się w gmachu P. K. O. 20-te z rzędu losowanie książęce na promiowane wkłady oszczędnościowe Serii I-zeł.

Premje w wysokości 1000 zł. padły na następujących: 3524 5247 7836 10441 10677 13607 14676

15742 16258 18735 18824 20471 21225 22261 22288 23207 23115 23528 23897 24917 25241 27248 27545 28616 28986 29323 29909 31038 32069 32134 32527 32847 34161 34335 36285 36394 37149 37354 37768 38057 39804 39805 43467 44962 44966 45102 45701 45929 46123 46448 46845.

(—) Pan Wołowoda dr. Grażyński prezesem Tow. „Dante Alighieri”.

Na walnem zebraniu Tow. Dante Alighieri” odbytem pod przewodnictwem p. Władysława Miedulaka, wybrano nowy Zarząd z prezesem P. Wołowodą dr. Grażyńskim na czele. Honorowym prezesem Tow. jest pan konsulowa de Luppi. Ustalono na posiedzeniu program prac na rok przyszły. Program przewiduje lekcje języka włoskiego, odczyty, zebrania, pogadanki. Biblioteka i czytelnia, znajdująca się przy ul. Pocztowej 11 w Katowicach, otwarte będą dla członków w poniedziałki i czwartki od godz. 3 po południu. Na zebraniu wyrażono specjalne podziękowanie p. konsulowi włoskiemu de Luppi za jego szereg pięknych artykułów propagandowych, literackich o stosunkach na Śląsku, folklorze, sztuce i itd., umieszczonych we włoskiej prasie.

(—) Wywiadówka w Państwowym Gimnazjum w Katowicach.

Konferencja wywiadowcza dla rodziców uczniów oddziałów polskich gimnazjum państw. w Katowicach odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm. od godziny 18—19.30, a w oddziałach mniejszości językowej niemieckiej 20 bm. od godziny 18.30 do 19.30.

Manifestacyjny pogrzeb ś. p. Franciszka Sitki.

W czwartek dnia 16 bm. odprowadzono w Welnowcu na wieciny odpoczynku kolegi broni, działacza na niwie narodowej, organizatora oddziałów powstańczych, kawalera Virtuti Militari Krzyża na Śl. Wstędo Waleczności I. kl. oraz Gwiazdy Śl. urzędnika skarbowego. ppor. rez. śp. Franciszka Sitki. Od samego początku zbierały się delegacje powstańcze powiatu katowickiego oraz innych powiatów, a gdy godzina pogrzebu nadeszła, orszak pogrzebowy zamienił się w pochód manifestacyjny, z 25-ciu sztafardami powstańczych oraz 4 sztafardami innych towarzyszy. Na czele orszaku kroczył pluton 73 p. p. z orkiestrą. Na wstępie barkach nieśli śp. kolegi broni starzy Sokoli gniazda Dąb, którego śp. Zmarły był założycielem przed wojną, oraz powstańcy. Pamiętali również o swym koleźce broni I oddali Mu ostatnią usługę jego byli dowódcy w osobach pp. Grzesika, posła na Sejm Rz. P., burmistrza gminy Wielkie Hajduki, Wyglendy, starosty powiatu rybnickiego, Kocura, posła na Sejm Śl. prezyd. m. Katowice, Fojkisa, b. d-cy I pułku powstańczego, członkowie Zarządu Głównego i pow. Zw. Powst. Śl. i wielu innych. W zastępstwie P. Wojewody Śl. Dr. Grażyńskiego, który w tym dniu wyjechał do Warszawy, przybył p. Dr. Saloni, naczelnik Wydziału Prezydenckiego Woj. Śl. i p. radca Datoli. Nad grobem przemówił miejscowy ś. p. proboszcz Dr. Michalec, podnosząc patriotyczne zasługi śp. Sitki; przemówił również p. Grzesik, wyszczególniając zasługi śp. Sitki w czasie trzech powstań. Tak samo miejscowe Tow. Śpiewu „Harmonia” pamiętało o swoim b. członku, żegnając zmarłego pieśniami.

Z wielkim smutkiem żegnali powstańcy swego b. dowódcę, a przy modlitwie, dwulek orkiestry wojskowej i smutnych tonach Śpiewu pochyliły się sztafardy. Świeża mogiła usypiano nad śmiercielnymi szczątkami dobrego syna ziemi śląskiej. Cześć Jego pamięci!

Nie sposób pominąć uwagi pod adresem miejscowego towarzystwa gimnastycznego Sokół. Byli koledzy śp. Sitki nawet z dalszych stron nie szczędzili czasu i przybyli oddać ostatnią usługę Zmarłemu, miejscowi zaś sokoli nie uważali za stosowne wysłać chociażby tylko delegację ze sztafardami, choć śp. Sitko zaliczał się do szeregów tych, którzy założyli towarzystwo gmin. Sokół w Welnowcu. Smutno to objaw partyjnego zacietrzewienia, panującego w welnowskim gnieździe Sokola.

—XOX—

Przy rozpoczynającym się zwalpowaniu naczyń krwionośnych użycie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” prowadzi do regularnego wypróżnienia i obniża wysokie ciśnienie krwi. Żądać w aptekach i drogeriach.

(—) Wleczornica Sokola w Welnowcu.

Towarzystwo gimnastyczne „Sokół” urządzi 19 bm. o godz. 19 w sali p. Wróbla w Welnowcu Wleczornicę Sokola, składającą się z występów gimnastycznych, przedstawienia amatorskiego, sztuki p. t. „Zapach piżma”, i „W gospodzie pod sroka”, oraz zabawy tanecznej.

(—) Izba Handlowa w Katowicach

zwraca uwagę sier przemysłowo-handlowych ze zwracania w Katowicach przy ul. Mysłkiej 22 firma pod nazwą „Societe Franco-Polonaise — Polska-Francuska Centralna Handlowa” nie jest zarejestrowaną i przed nawiązaniem z nią jakichkolwiek stosunków handlowych wskazano jest poinformowanie się w Izbie.

(—) Jak urządził obchód 3-go Maja.

Wszystkie utwory sceniczne, mowy, organizowanie uroczystości etc. etc. — broszury w największym wyborze, pociąg Księgarnia T. Mikulski, Katowice, Markicka 2, tel. 15-82. Katalogi gratis, zamówienia z prowincji tel. wysyła odwrotnie. Także pociąg na koniec roku szkolnego.

Krwawa bójka w pociągu wiozącym rekrutów.

Szczakowa, 18 kwietnia.

Onegdaj w nocy w pociągu osobowym, zdającym na Szczakową do Krakowa, w wagonie trzeciej klasy wybuchła bójka pomiędzy rekrutami, jadącymi do 20 p. w Krakowie w poborze wiosennym. Poborowi rekrutowali się częściowo z Górnego Śląska.

W pewnym momencie wyniku wśród jadących sprzeczka na tle śpiewania piosenek wojakowskich. Sprzeczka, która wywołała rekrut Sta-

nielaw Swoboda z Sosnowca, przemieniła się w bójkę.

Bójka doszła do szczytu, gdy poczęło biec się na noża. W chwili kiedy poczęli interweniować konduktorzy oraz publiczność na podłodze wagonu leżało czterech ludzi pokłótych nożami i broczących w krwi. Po przybyciu pociągu na dworzec krakowski, zawezwano pogotowie ratunkowe, które zajęło się poranionymi.

Stwierdzono, że dwóch rekrutów, mianowicie Paweł Rzepka z Nowego Bytomia, oraz Jan

Jaskółka z Białosławia, pow. katowicki, odniosły rany cięższe. Po zaopatrzeniu przewieziono ich do szpitala 20 p. w Krakowie. Dwóch zaś ciężko rannych, mianowicie Antoni Stróża z Nowego Bytomia oraz Radolf Zawada z Katowic, zostało przewiezionych do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

Sprawcę awantury, Stanisława Swobodę, aresztowano i odstawiono do władz sądowych pod zarzutem zbrodni ciężkiego uszkodzenia ciała.

Szewe fałszerzem monet.

Nakrycie szajki fałszerzy monet polskich i niemieckich. — Sledziba szajki był Lubliniec.

Lubliniec 18 kwietnia.

Donoszą nam z Lublina: Onegdaj mieszkaniec miejscowości Dralin, w pow. lubliński, donosił policji w Lublinie, iż dnia 14 bm. w czasie pobytu w Lublinie, podczas zmiany banknotu 50-złotowego, w mieszkaniu Ciska Kazimierza z Lublina, doręczono jej 25 sztuk 2 zł. monet fałszywych. Na skutek tych informacji przeprowadzono niezwłocznie w mieszkaniu Ciska rewizję domową, przyczem znaleziono formy gipsowe, chemikalia i przyrządy do wyrabiania monet 2 zł., 1 zł., oraz 1-markówek i monet 50-fenigowych niemieckich. Ponadto znaleziono i zakwestionowano 3 fałszywki 2 zł., 8 fałszywków 1 zł. i 19 fałszywków 5-fenigowych niemieckich.

(=) Z korytarza Magistratu.

Ogrodnik Norbert Wierczek, pozostawił w korytarzu Magistratu m. Król. Huty rower marki „Opel” nr. 1379762, czarno lakierowany, który mu ktoś zabrał. Ostrzegła się przed nabyciem skradzionego roweru.

(=) „Święcone” Polek w Królewskiej Hucie.

Uroczystości święconego odbędą się 21 bm. o godz. 17 w Domu Polskim przy ul. Wołności naprzeciw kościoła św. Jadwigi. Wstęp dla członków na salę za okazaniem legitymacji.

(=) Z mieszkanka.

St. A. z Król. Huty, Gałazki 8, zgłosiła, że z mieszkanka jej skradła mu Paulina Choroba zegarek damski wartości 80 zł.

(=) Wydłona z Polski.

Julia Kaziór, zam. w Gorzeliu, pow. Świętochłowice, otrzymała rozkaz wydalenia się z Polski do Niemiec, do czego musiała się zastosować.

Nadesłane.

Oświadczenie na publiczne wyjaśnienie

Na podstawie § 11 ustawy prasowej uprzejmie proszę o łaskawe zamieszczenie na łamach swego poczytnego pisma co następuje:

Na publiczne wyjaśnienie Zarządu i Rady Nadzorczej Budowlanej Kasy Oszczędności i Pożyczek w Mysłowicach oświadczam, że oświadczenie to nie pochodzi od Zarządu i Rady Nadzorczej — lecz od pewnej osoby, o której mowa jest w moim publicznym oświadczeniu. Osoba ta chciała przed światem wielokrotnie znowu spowodować moje aresztowanie, co jej się jednak nie udało.

Czy nie tak Panierecki oficerze (szeregowiec) Gustaw de Phull i p. Powelski i p. Botta. Nie tak Panowie! Na dalsze zaczepki w prasie reagować nie będę, bo jest przysłowie: „Pan Bóg porobił z ludzi iryzysko, jedynych posadził wysoko a drugich bardzo nisko — i też Panom będzie znane, że „zemsta jest moja, mówi Pan”.

Zresztą następujące zaświadczenie notariusza p. Laskowskiego mówi samo za siebie. „Niniejszym zaświadczam, że p. W. Fr. Święty w Mysłowicach zeznał wobec mnie w dniu 2 marca 1931 r. do rei. not. 20/31 skryty duży i wniosek o zapisanie hipoteki na kwotę 80.000 zł. na rzecz Budowlanej Kasy Oszczędności i Pożyczek w Mysłowicach.

Mysłowice, dnia 15. 4. 1931 r.

(=) Alfons Laskowski, notariusz.

Mysłowice, dnia 17 kwietnia 1931 r.

(=) Wilhelm Franczyk Święty, były dyrektor Budowlanej Kasy Oszczędności i Pożyczek w Mysłowicach.

Oświadczenie!

Budowlana Kasa Oszczędności i Pożyczek w Mysłowicach, ul. Powstańców 15 ucieśliła w „Kurjerze Górnym” w m. imieniu podziękowanie z dnia 30. III. br. za przyznaną pożyczkę w wysokości 10.000 zł. wobec tego oświadczam że ogłoszenie to miła się z prawdą, albowiem z Budowlanej Kasy Oszczędności w Mysłowicach nie otrzymałem owych 10.000 zł.

(=) Jakób Nowak.

Wronin, poczta Wierzbno, Woj. Kielecki.

Radjo.

Sobota, 18 kwietnia 1931.

Katowice, fala 406,7 mtr.: Przegląd prasy katowickiej, 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wiozy Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.15 Komunikaty gospodarcze. 14.35 Przegląd wydawnictw periodycznych. 15.30 „Honoratka”. 15.50 Odczyt dla maturzystów p. t. „Zjednoczenie Niemiec”. 16.10 Koncert z płyt gramofonowych. 16.45 Skrzynka pocztowa rozgłoszą katowickiej dla dzieci. 17.15 Odczyt p. t. „Człowiek a ziemia”. 17.45 Program dla dzieci. 18.45 Codzienny odcinek powieściowy. 19.00 Rozmaitości. 19.15 Odczyt radiotechniczny. 19.40 Prasowy dziennik radiowy. 19.55 Komunikaty Związku Młodzieży Polskiej. 20.00 Feljton p. t. „Bobaterskie niespodzianki”. 20.15 Skrzynka pocztowa radiotelegraficzna. 20.30 Miska lekka. 22.00 „Na widokreju”. 22.15 Koncert Chopinowski. 22.50 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Miska lekka i taneczna.

XOX

Bank Polski 124—123. Handlowy 108. Cukier 28.50. Wysoka 108. Lilpop 20.50. 4 proc. goz. inw. 88.50, seryjna 94. 6 proc. Dolarowa 71.75 5 proc. Konwersyjna 49—49.25.

Poznańska kłenda zbożowa

z dnia 17. kwietnia 1931 roku.

Zyto 26,75—27,00, pszenica 31—31,50, jęczmień przeziarny 24,50—25,00, jęczmień browarowy 27—28, owies pastewny 24—25, owies siewny 27,50—28,50, mąka żytnia 39—40, mąka pszena 47,50—50,50, otręby żytnie 22—23, ziemniaki jadalne 5—5,50, ziemniaki fabryczne 4,50, ziemniaki eksportowe 6,50—9,00. Reszta bez zmiany. Uspokojenie stałe.

Obrót czekowy P. K. O. w miesiącu

marcu 1931 r.

Ogólny obrót czekowy P. K. O. w ciągu miesiąca marca br. odsągnął kwotę 1.815 milionów zł. Z ogólnej kwoty obrotu czekowego P. K. O. przypadło na brót bezgotówkowy 1.123 miliony zł., czyli 62 proc. Stan kapitału złożonego na rachunkach czekowych P. K. O. wynosił w dniu 31. 3. 1931 r. 161.499.098. Liczba czynnych kont czekowych P. K. O. wynosiła na koniec miesiąca marca br. — 63.629.

Kalendarzyk zebrań.

Sobota, dnia 18. kwietnia 1931 roku.

Katowice-Zawodzie. Zebranie Zw. Uchodźców Śl. o godz. 18 na sali dawn. Strzelnicy. **Różdzeń-Szpelenie.** Zebranie metalowców w browarze o godz. 15. Referent ob. Bajdur. **Bytków-Michalkowice.** Zebranie miesięczne Związku Inwalidów Wojennych Rz. P. o godz. 17 w salce przy probostwie w Michalkowicach.

Niedziela, dnia 19. kwietnia 1931 r.

Rydułtowy. Miesięczne zebranie Federacji Pracowników Umysłowych o godz. 11 w lokalu p. Nowaka (dawny. Rozet). **Mała Dąbrówka.** Mies. zebranie grupy Zw. Powst. Śl. o godzinie 16 w lokalu p. Koniarza, ul. Katowicka 60. **Król. Huta.** Organizacyjne zebranie Towarzystwa miłośników gry na cytrach i gitarach o godz. 10.30 na sali p. Paszka, ul. Gimnazjalna (Kasyno hutnicze).

Nowa Wieś. Miesięczne zebranie Zw. Powstańców Śl. o godz. 14 w lokalu p. Góreckiego. **Świętochłowice.** Zebranie Tow. Śpiewu „Mniszko” o godz. 18.30 w sali p. Fromerowej.

Siemianowice. Mies. zebranie Zw. Powst. Śl. o godz. 14 w sali p. Piszczka, ul. Bytomska. **Różdzeń-Szpelenie.** Zebranie Zw. Powst. Śl. o godz. 15 na sali browaru; o godz. 14 — zebranie oddziału młodzieży.

Radzionków. Miesięczne zebranie Stow. Rej. i był. wojsk. o godz. 14 w lokalu p. Langera. Sprawy ważne!

Król. Huta. Ważne zebranie Zw. Uchodźców Śl. o godz. 16 w sali p. Starzyńskiego (Dom Polski), ul. Wołności 64 (naprzeciw kościoła św. Jadwigi). Kwartiruse należą z sobą przynieść. **Różdzeń-Szpelenie.** Mies. zebranie Kola miłoś. Stow. Rej. i był. wojskowych o godz. 14 w sali p. Batora (Stary browar).

Ruda. Pieniarne zebranie grupy Zw. Powst. Śl. o godz. 13.30 w Domu Narodowym. Zbiórka wszystkich powstańców ogód. 15.30 przy kostnicy Lechnicy Brackiej w Rudziekiej Kuźni.

Ruda. Mies. zebranie Katowickiego Kola Abstynentów o godz. 17 w Domu Związkowym przy nowym kościele.

Wielkie Hajduki. Zebranie Polskiej Ligi Przeciwdziałkowej o godz. 16 w Domu Związkowym w sali „Ogniska Młodzieży”.

Wielkie Hajduki. Miesięczne zebranie Katowickiego Kola Abstynentów o godz. 16 w Domu Związkowym.

Mysłowice. Nadzwyczajne ważne zebranie Tow. Młod. Katolickich o godz. 17 w sali K. D. L. (wejście od ul. Bytomskiej).

Król. Huta. Mies. zebranie Tow. Hodowli Kanarków i Ochrony Ptactwa o godz. 16 w lokalu pp. Meisnera i Ponickiego.

Knurow. Zebranie Zw. Uchodźców Śl. o godz. 15 w sali p. Waliszka.

Maciejowice. Zebranie Zw. Uchodźców Śl. o godz. 15 na sali p. Szafarankowej.

Radzionków. Zebranie Zw. Uchodźców Śl. o godz. 16 na sali p. Gruski.

Chropaczów. Zebranie Zw. Uchodźców Śl. o godz. 13 na sali o. Glucha.

Obowiązkowe szczepienie przeciw ospie.

Magistrat m. Katowic komunikuje, że obowiązkowe szczepienie przeciwko ospie u wszystkich dzieci w pierwszym roku życia zamieszkających w obrębie miasta Katowic w roku bieżącym odbędzie się w następujących okręgach i dniach: W Katowicach (dzielnica I): dnia 4 i 5 maja rb. o godz. 13-ej w sali Chrzęścińskiego Hospicjum przy ul. Jagiellońskiej 17. Ogiędziny odbędą się w dniach 11 i 12 maja rb. o godz. 13-ej w wyżej wspomnianej sali. W Bogucicach (dzielnica II): dnia 6 maja rb. o godz. 8-ej w sali p. Michalika przy ul. Markielice 63, zaś ogiędziny dnia 13 maja również o godz. 8-ej we wspomnianej sali; W Zawodziu (dzielnica II): dnia 6 maja o godz. 9-ej w sali p. Makosza (Dom Ludowy) przy ul. Krakowskiej, zaś ogiędziny w dniu 13 maja również o godz. 9-ej we wspomnianej sali. W Deblu (dzielnica III): dnia 9 maja o godz. 11.30 w sali p. Tomasza Kosza, przy ul. Debowej m. 12. Ogiędziny odbędą się dnia 16 maja o tej samej godzinie, w tej samej sali. W Załężu (dzielnica III): dnia 9 maja o godz. 13-ej w sali p. Spyry przy ul. Wołchowickiego 106, zaś ogiędziny w dniu 16 maja również o godz. 13-ej w tej samej sali. W Ligocie (dzielnica IV): dnia 20 maja rb. o godz. 10-ej w sali p. Jezell, przy ul. Ligockiej 76, zaś ogiędziny dnia 27 maja o tej samej godzinie we wspomnianej sali. Osoby, które nie otrzymały dotychczas wezwania do stawienia się do szczepienia, winny se sweni dotychczas nieszczęśliwemu dziecku zgłosić się w wyżej wskazanych dniach.

XOX

nego: matury i egzaminy ułatwiający pomoce szkolne, li. repertoria, skróty, rozwiązania, tematy, wypracowanie etc. w najbogatszym wyborze. (o)

(=) Z Sądu.

16 bm. odbyła się rozprawa p. Kłosie, zam. w Katowicach, Myńska 41, przeciw Marii Żydy, lat 48 i Klarze Broil, lat 25 (ojca nieznanego), zamieszkałych w tymże domu. Na rozprawie zapadł wyrok, mocą którego oskarżone: Żydy dostała 80 złotych kary, a B-oll 50 zł. oraz ponieszenie kosztów sądowych, za to, że dopuściła się publicznej zniewagi słownej na p. Kłosie. Wyrok ten prawdopodobnie ochłodzi gorące temperamenty oskarżonych.

(=) Ze zwolnienia Chadeł zbroili sanatora.

Oryginalne metody zaczyna stosować w swych sprawozdaniach sądowych „Oberschlesische Kurier”. Donosi to pismo o Piotrze Żolnie z huty Baldona, który oskarżał fałszywie swych kolegów, wciągał ich podstępnie w zasadkę, a później wyrzucał z pracy. Sylwetkę tego Piotra Żolnia, znanego korfianczarza, scharakteryzowałyśmy dość dosadnie. „Oberschlesische Kurier” potępia również Żołnie, lecz robi z niego... sanatora. Głupia metoda! Przecież sprawozdawca sądowy tego pisma dokładnie wiedział, kim był Żolnia, i kogo Żolnia demencjował! Winiemy metody!

(=) Zawiedziona miłość na cmentarzu.

16 bm. usiłowała pozbawić się życia na cmentarzu katolickim przy ul. Gliwickiej w Katowicach przez zażycie lyzolu H. Elzbieta. Wyniezionej odstawiono do szpitala miejskiego w Katowicach, gdzie pozostała pod opieką lekarską. Powodem usiłowanego pozbawienia się życia była zawiedziona miłość.

(=) Dywany Menceł, Katowice, Rynek 2, róg Mickiewicza 1.

Franki, story, kapy, nowoczesne dekoracje. (o)

Z Królewskiej Huty.

(=) Osobiste.

P. Paweł Ślask, aspirant pol. Woj. Śl. po dłuższym pobycie w Szkole Oficerów Policji Państwowej w Warszawie powrócił do Król. Huty, gdzie pełni służbę w Wydziale Śledczym.

(=) Stanie przed Sądem w Król. Hucie.

Maksymilian Spalek z Król. Huty zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Katowicach, za propagowanie hasel komunistycznych i rozrzucając ulotki komunistycznych w Król. Hucie. Sąd w Katowicach przekazał sprawę Sądowi w Król. Hucie.

Z Świętochłowickiego.

(S.) „Opolanka” w Goduli i Dąbrówce Wielkiej. W lokalu p. Budzisa w Goduli o godz. 19.30 dnia 19. bm. „Opolanka” odegra sztukę „W pazurach diabły”. W Małej Dąbrówce zaś wystawiona zostanie sztuka p. t. „Kat i cyganka” na sali p. Ludzy o godz. 19.30.

(S) Zebranie Z. O. K. Z.

W dniu 18. bm. o godz. 19 odbędzie się w Łagiewnikach w lokalu p. Szalonki zebranie miejscowego Kola Z. O. K. Z., na którym p. wicestarosta dr. Korol wygłosi odczyt p. t.: „Militaryzm niemiecki”.

(S) Włóczęg teatrno-koncertowy w Rudzie.

Atrakcją dla publiczności w Rudzie będzie 19. bm. o godz. 19.00 w Domu Narodowym wieczór teatrno-koncertowy, urządzony staraniem Tow. Mand. i Wyc. „Jaskółka” oraz Kółka Sztuki Teatralnej. Na bardzo bogaty i artystyczny program wieczoru złożą się występy orkiestry mandolinowej, solowy śpiew członków Kółka Sztuki Teatralnej, występy połączone śpiewu z muzyką mandolinową, wystawienie wesołej komedijki, występy kwartetów mandolinowych i kwartetów śpiewaczych. Bilety w przedsprzedaży do nabycia u p. P. Muszały, Biskupicka 2.

(S) Włóczęg teatrno-koncertowy w Rudzie Śl. urządzają 19. bm. o godz. 19-ej w Domu Narodowym Tow. Mandolinowe i Wyc. „Jaskółka” łącznie z Kółkiem Sztuki Muzycznej i Teatralnej w Rudzie Śl. M. in. Kółko Teatralne odegra dwie bardzo wesołe komedje.

Z Paszowskiego.

(P) Ważne zebranie L. O. P. P.

15. bm. odbyło się w Pol. Domu Ludowym ogólne zebranie L. O. P. P. w Paszowie, na którym ustępujący zarząd z dyr. Szopką na czele złożył sprawozdanie z całorocznej pracy, wykazując wartość placówki dla państwa.

Z Bieleskiego.

(B) W napadzie epileptycznym poniósł śmierć.

15. bm. o godz. 18 na drodze leśnej w Zabrzeżu dostał nagłe ataku epileptycznego 25-letni Franciszek Nerce z Zabrzeża Nr. 181 i upadł na ziemię, a następnie stoczył się do przydrożnego rowu napełnionego wodą, utopiąc się, pozbawiony wszelkiej pomocy.

Odpowiedzi redakcji.

W. P. A. Dziembowski, Katowice. Sekretarz Q. F. P. mieści się przy ul. Piękieszytowej 1, sekretariat zaś Z. O. K. Z. przy ul. Pocztowej 16 w Katowicach.

Głędzi.

Cedula giełdy warszawskiej z dnia 17. kwietnia 1931 roku.

Waluty i dewizy.

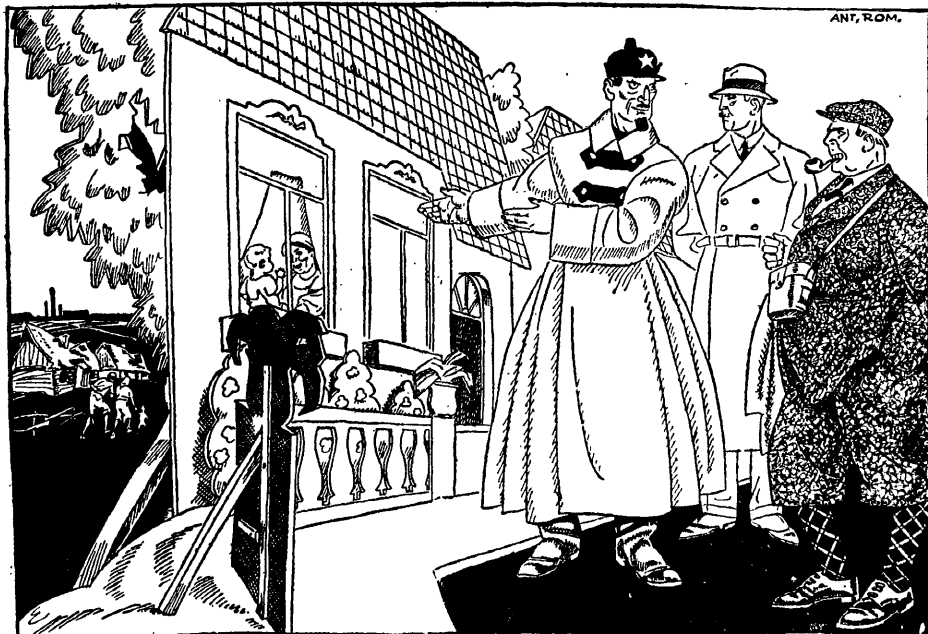
Dolar 8,92,50. Nowy Jork 8,92,50. Nowy Kalk 8,92,50. Londyn 43,35,75. Paryż 31,91. Wiedeń 125,49. Praga 26,43,25. Włochy 46,75. Belgia 124,10. Szwajcaria 171,95. Holandia 358,29. Sztokholm 239,00. Berlin 212,54. Dolar prywatnie 8,92,60.

GUSTLIK

Wesoly dodatek

do Polski Zachodniej

„Piatiletka”!



Jeżdżą do Bolszewi
Misie przemysłowe,
Aby tam zobaczyć
Rosji życie nowe.

Jak za Potiomkina:
Piękne domy, pola,
Lecz za „malowaną”:
Nędza, głód niewola!

Gustlik gro...



GDŃSKIE ORGOLE!

Zbliża się w Genewie
Majowa rozprawa,
Tóż Germani robia
Już zawczasu wrzawa.

Z Górnym Śląskiem płała
W Genewie ich czeło,
Tóż, zdo się, „Korytarz”
Już teraz wywleka —

W Gdańsku rozpoczęli
Na fest prowokacje,
Nie poskromią tego
Żadne dyplomacie. —

Żadne dyplomacie,
Ani żadne noty,
Trza się mocniej zabrać
Do gdańskiej holoty!

Gustlik.

„Piękne” kazanie.

Waleska Fajnpapucz, która namówiona przez niem. Frauenverein była na niemieckiej „nauce” patra Puchowskiego z Berlina, spotyka znajomą sąsiadkę.

— Ale im też to padom, Frau Michalik, to kozanie tego Jugendpatra piykne było, wszyscy my plakali!

— T? odpowiała Michalikowa — a o cyn yło to kozanie?

— Tego im, Frau Michalik, tak prawie nie moga pedzić — odpowiała Waleska zmieszana — bo po niemiecku nie umia, ale im padom, piykne było kozanie i wszystkie my plakaly!

Co widać, a co nie widać?

Nauczycielka: No, ty Luks wymień mi jaką rzecz, którą może każdy widzieć.

Uczeń: Moje galoty.

Nauczycielka: A teraz taką rzecz, której nie widać?

Uczeń: Jejich galoty!

Miedzy buksami.

Robert: Manuś, kajś to był tak długo? Już ci rok nie widział.

Manuś: Mos! prawie, boch akurat rok odsiedział.

Robert: Za co?

Manuś: Za głupio podkowa, coch jom wzion jednemu gospodarzowi.

Robert: I za to aż rok ci wsuli?

Manuś: No ja, bo tak sie głupio zdarzyło, że z tą podkową był razem koń, wiesz!

Jego prawo!

Na placu Andrzeja w Katowicach znalazł w nocy policjant na ławce śpiącego mężczyznę, trzymającego „Głos Górnego Śląska” w ręce. Obudził go i wzywa:

— Wstawaj pan i idź do domu. Tu spać nie wolno!

Przygodny lokator, od którego leżała gorzelnia, protestuje:

— Co znaczy nie wolno? Jo jest tu tejszy, rodowity Górnoślązak, tu mieszkam i tu podatki płać, to mi wolno spać kaj chca. Pan, panie posterunkowy, musi być „gorol”, jak pan tego nie rozumie!

Gustlik rozprowio:



Cześć Kolekspom Powstańcom!

Kolekswie! Rychtujemy się na ta wielko uroczystość w Katowicach w dn. 2 maja dlo uczczenia 10 rocznicy trzeciego powstania! Nasza mobilizacja musi wypaść pierońsko! Niech widzą orgole i wrzody opozycyjne, że nasza siła jest mocno.

Przyjadą tu do nos goście z całej Polski, aby razem z nami ta uroczystość obchodzić i z nami się cieszyć. Tóż musimy się też przygotować na ich przyjęcie. Kolekswie z Katowic i okolicy powinni przyjąć do siebie w gościna choć jednego gościa. Tela sie tam miejsca u każdego jeszcze znojdzie. Tó: pogodejcie tam o tem ze swojimi babami abo

matkami i zgłoscie kwałrya do Zarządu Głównego naszego Zw. Powstańców Śląskich w Katowicach, ul. Plebiscytowa 1. Telefon Katowice 766.

Ciesza się na ta defilada przed Panem Prezydentem Rzeczypospolitej i na ten biwak w nocy! Ażeby to jednak dobrze klapowało, musimy już teraz porządnie u siebie dobrze przećwiczyć marsze. A jak potem bydzie ta defilada, to przed Panem Prezydentem niech każdy w prawo patrzy, a nie na ta muzyka, co na lewo gro, jak to sie zdorzo niekierym babom abo dzieciom.

Tóż do widzenia 2. Maja w Katowicach.

Cześć! Wasz Gustlik.

Miedzy bezrobotnymi.

Hanys: I toż się łożenił, Francik, łożenił! No i jakoż się tam zgodzicie z twojom?

Francik: No, doś się tak zgodzomy, jyno sie tyz cęsto trocha poprzegadujemy.

Hanys: A to co to?

Francik: A dyć chnet dycko jyno skiż niej, bo żona chce lodymnie pińedzzy rano, w polednie i wieczór.

Hanys: No, sluchej jyno Francik, ale co łona robi z tylomi pińedzmi?

Francik: A djobli jom wiedzom! Jo nie wim, bo jo ji jesse ani grosza nie doł.

Nowy kapelusz.

Ona: Pawlik, jak ci się podoba ten, mój nowy kapelusz?

On: Brzydki! Po kiego djobla te wiśnie na nim namalowane?

Ona: A dyć wiesz, Pawlik, że jo wiśnie jym rada.

On: A jo jym rod „pytlingi” a nie nosza ich na hucie.

Prawda ewangeliczna przy podatkach. „Kto się poniża, podwyższon będzie!”

Znalazła w koszu...

Przy nauce biblii nauczycielka opowiada dziewczynkom o znalezieniu Mojżesza jako niemowię w koszu na wodzie w trzcinie.

Gadaliwa Marijka zrywa się i powiada:

„Tak, pani nauczycielko, to sie trefiło może. W naszym domu też jedna dziolcha mo dziecko i kiej my sie ją pytały, skąd je mo, to nom padała, iż je znoła w koszyku kole stawu, ale ojcowie jej jom za to bardzo przezywali.

Pocieszyl ją!

Żona: Czytałam wczoraj taką powieść, że u dzikich ludów mężowie sprzedają swoje żony. Czy ty zdolny byłbyś do czegoś podobnego?

Mąż: Jak możesz nawet przypuszczać! Nie jestem dzikiem i handlu takiego nie uprawiałbym. Za darmobym ci odda!

Świętochłowice. Zebranie Zw. Uchodźców Śl. o godz. 13 na sali p. Fromera.
Nowy Bytom. Zebranie Zw. Uchodźców Śl. o godz. 13 pod „Białym Orłem”.
Chebia. Mies. zebranie gr. m. Zw. Powst. Śl. o godzinie 16 w lokalu p. Miarki.
Zaleska Huda. Zebranie mies. Zw. Powst. Śl. o godz. 14 w mieszk. sokoła.
Orzegów. Walne zebranie Zw. Uchodźców Śl. o godz. 13 w lokalu p. Ołchica.
Rozdziel-Szopienice. Zebranie Zw. Powst. Śl. o godz. 15 w browarze. O godz. 14 w tym samym lokalu zebranie oddziału młodzieży.
Katowice-Ligota. Mies. zebranie Zw. Powst. Śl. grupa mies. o godz. 15 w lokalu p. Poloka. Sprawy ważne!
Michałkowice. Zebranie Zw. Powst. Śl. o godz. 16 w lokalu p. Niedbały. Sprawy ważne!
Rozdziel-Szopienice. Zebranie mies. kół Z. O. K. Z. o godz. 19.30 w browarze.
Szarlej. Zebranie kół N. Ch. Z. P. o godz. 14 w lokalu p. Kubańskiego. Uczestnicy winni przynieść ze sobą kwiaty.
Katowice-Zaleska. Zebranie gr. Zw. Powst. Śl. na kolonii im. Prezydenta Mościckiego o godzinie 15.30 w sali p. Mrózka w Hańdudkach W. Sprawy ważne!
Bańdów. Zebranie mies. Zw. Inwalidów Woi. R. P. o godz. ?
Przelatka. Zebranie mies. Zw. Inwalidów Woi. R. P. o godz. ?
Murcki. Zebranie mies. Stow. Młodzieży P. o godz. 11 w szkole ludowej. Sprawy ważne!
Król. Huta. Mies. zebranie Zw. Powst. Śl. p. bytomskiego o godz. 16 w lokalu p. Stroki. ul. Wołności. Sprawy ważne!
Wielkie Hajduki. Walne zebranie Zr. Legionistów Polskich o godz. 15 w Hotelu Śląskim p. Stawickiego.

Katowice. Walne zgromadzenie Śl. Zw. Sublokatorów o godz. 16 w „Straszce Górniczej”, ul. Andrzejka.
Ruda. Zebranie Zw. Powst. Śl. gr. bytomskiej o godz. 13 w Domu Narodowym.
Szarlej. Nadzwyczajne zebranie Zw. Powst. Śl. o godz. 14 w lokalu p. Kubańskiego.
Król. Huta. Plenarne zebranie Zw. Powst. Śl. o godz. 14 w sali p. Paszka, ul. Główna 35. Sprawy ważne.
Wolność. Zebranie Zw. Uchodźców Śl. o godz. 13.30 na sali p. Jaworskiego.
Katowice. „Świećcon” Pow. Kół Inwalidów Woleńnych o godz. ? na sali „Tivoli”, ul. Kosciuszki.
Katowice. Zebranie mies. gr. zabrzaskiej Zw. Powst. Śl. o godz. 14 w Straszce Górniczej.
Zaleska Huda. Mies. zebranie chóru mieskiego „Lewia” o godz. 16 w szkole miesiowej.
Bielszowice. Zebranie Tow. Mand. i Wyc. „Jaskółka” o godz. 15 w lokalu p. Szuty.

Kalendarzyk zebrań Federacji Pracy Przemysłow. Metalowego.

Niedziela, dnia 19. kwietnia 1931 r.
Łagiewniki. Walne zebranie metalowców w lokalu p. Szaloni, ul. Sienkiewicza o godz. 2 pop. Referent ob. Bańdów.
Mikołów. Zebranie mies. odbędzie się w lokalu p. Krzysztołka przy ul. Pszczyńskiej o godzinie 3 pop. Referent ob. Rogacki.
Wyrzy. Zebranie metalowców odbędzie się w lokalu p. Walicy o godz. 4 pop. Referent ob. Zorębicki.
Wtorek, dnia 21. kwietnia 1931 roku.
Chorów. Zebranie metalowców odbędzie się o godz. 2 pop. (lokal na afiszach). Referent przybędzie.

Kalendarzyk zebrań Federacji Pracy Przemysłow. Górniczego.

Sobota, dnia 18. kwietnia 1931 roku.
Wodzisław. Zebranie salogowe Monopoli Tytoniowej o godz. 13.30 w lokalu p. Oświeżego. Referent o. pociągów Piechoczek i ob. Kubiak.
Niedziela, dnia 19. kwietnia 1931 r.
**W biurze Federacji Górniczej w Katowicach o godz. 10 odbędzie się konferencja w sprawie połączenia Związków Górniczych w Polca. W konferencji będą udziałem: 1) Zarząd Główny Feder. Gór., 2) Zarząd Wypz. Centr. G. F. P. Warszawa ob. rad. Rakowski, 5) konferencji Zw. Zaw. powst. Górn. Centr. Zrzeszenia Zw. Zaw. p. Gardecki.
Rydułtowy. Zebranie górników o godz. 11.30 w lokalu p. Tytki. Referent ob. Kubiak.
Wielkie Hajduki. Zebranie mies. o godz. 16 w lokalu p. Brzeziny przy ul. Kalfny 65. Ref. ob. Waszek.
Brzeziny Śl. Zebranie mies. o godz. 14 w lokalu p. Ręgera, ul. 3-go Maja.
Koszowice. Zebranie miesieczne grupy o godzinie 11 w sali p. Machy w Krasowie. Referent ob. Bryndolice.
Mysłowice. Zebranie miesieczne o godz. 15 w lokalu p. Szewczyka.
Janów. Fabryka Porcelany o godz. 14 w lokalu p. Saura. Referent ob. Waszek.
Bytkowice. Zebranie górników o godz. 16 w lokalu p. Zgrzyka. Referent ob. Barczak.
Nowy Bytom. Zebranie członkowskie o godzinie 14 w lokalu p. Grychtoła.
Chropaczów. Zebranie miesieczne o godz. 14 w sali Domu Ludowego. Referent ob. Barczak.
Bobrowniki. Zebranie miesieczne o godz. 14 w lokalu Domu Ludowego.
Wielkie Piekarz. Zebranie górników o godz. 15 w lokalu p. Gruski.**

Baczność Zarządy Kół, członkowie i sympatycy N. Ch. Z. P. na miasto i powiat Katowice!

Z dnem 10. bm. utworzony został stały Sekretariat Powiatowy N. Ch. Z. P., który mieści się w Katowicach przy ul. Pocztowej 11 na parterze, telefon nr. 25-95. Urzędowanie w biurze odbywa się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt o godz. 9 do 15.

Kalendarzyk zebrań Ogóln. Związku Podof. Rez. R. P.

Niedziela, dnia 19. kwietnia 1931 r.
Wielka Dąbrówka. Nadzwyczajne walne zebranie kół o godz. 15.30 w lokalu p. Michała Wydrw (obrzeża gminna).
Mała Dąbrówka. Zebranie mies. kół mies. Zw. Podoficerów Rez. o godz. 10 w Domu Związkowym (p. Plotnika). Sprawy ważne!
Janów. Zebranie kół Zw. Podof. Rez. o godzinie 10 w Giszowcu w lokalu p. Heczki.
Knurow. Miesieczne zebranie kół o godz. 14 w lokalu p. Waluska.
Baczność Podoficerowie Rezerwy rejonu rybnickiego!
**W niedzielę, dnia 19. bm. o godz. 10 rano w sali restauracji „Polonia” w Rybniku odbędzie się Zjazd prezesów, sekretarzy i skarbników rejonu rybnickiego Og. Zw. Podof. Rez. Obecność wszystkich wyżej wymienionych lub ich zastępców pożądana.
Baczność Podoficerowie Rezerwy Lublińca i okolicy!
Wszystkich chcących wstąpić w szeregi Og. Zw. Podoficerów Rezerwy zawiadamia się, że zgłoszenia przyjmie się w siedzibie kół Lublińca, w komendzie P. W. w Lublińcu.**

Chorzy!

Dozki mym wypróbowanym metodom leczenia od szeregu lat, lecz wszystkie choroby nawet przestarzałe, w szczególności choroby weneryczne, skłone, liszaje, najcięższe choroby nerwów nam najlepsze środki. Kamienie żółciowe usuwam w przeciągu 24 godzin bez bóles. Wiele sąz. zastr. podziękowań. Ordynuję od 9-12 i 3-6 w niedzielę od 9-1. **R. Sławik** Przyrodniczo-Lecznicy „Natura” Król. Huta, M. W. Mielnicki Mickiewicza 24 daw. Wołności 90

Kino Apollo Rybnik

Dzisiaj i dni następne
Monumentalny film **Remarque'a**
Na Zachodzie bez zmian
(im Westen nichts Neues)
Początek seansów godz. 2, 4, 6, 8.
Tylko do wtorku.

KINO CAPITOL Katowice, Plebiscytowa 3

Wielka sala
Od dzisiaj i dni następne
Dramat dźwiękowo śpiewny p. t.
Rapsodia Miłości
W r. g. Lois Moran, Dorota Burgess
Nowa sala:
Karol Dane (Silm) i George Arthur
w arcewowej komedii dźwiękowej p. t.
Gentleman w Więzieniu
(Braterska Miłość)
Wspaniały nadprogram
Ceny miejsc od 1 zł. Ostatni seans 8,45 wiecz.

F-ma Paweł Czech

właśc. Franciszek Czech
Fabryka wyrobów drzewnych, tartak, stolarnia i cegielnia
Wiskowice p. Tychy
poleca:
drzewo budowlane, jak kantówkę, szalówkę, łaty, deski podłogowe i materiał stolarski oraz gotowe okna i drzwi, słupki, sztachety i łaty do płotu.
Ceny przystępne. Oferty na żądanie.

Popieraj przemysł krajowy

Pani nie potrzebuje męża!

Szanowna gospośko! Pani sama może w łatwy i lekki sposób pomalować podłogi i meble kuchenne farbami lakowymi mego wyrobu, które są do nabycia we wszystkich kolorach. Wysycha w ciągu nocy bez klejenia siel. Osobne informacje w użyciu!
Sela lak do podłóg 4 zł.
w ciągu nocy wysycha 1 kg. puszka 4.50
Farba do gruntowania podłóg wysycha w ciągu 4 godz. 1 kg. puszka 3.00
Farba biała do gruntowania wysycha w ciągu 4 godz. 1 kg. puszka 3.50
Farba lakowa do sprzętów kuch. biała i kolorowa 1 kg. puszka 4.80
Kreda, 3 korony c. 560
Pokost liliowy i jasny i 1 kilogram 2.60
Terpentyna, czyszczona 1 litr 1.50
Klej roślinny, suchy puszka 1.50
Wszystkie ziemie i chemiczne farby, lakiery i pendzle natanke.

Fa. Emil Heller Katowice

tylko ulica Piłsudskiego 28 a.

Willa

w Poznaniu 9 pokoi z wszelkimi wygodami korzystnie do sprzedania. — Wpłata 50.000 zł, cztery pokoje z przyłączeniem wolne zaraz. — Zgłoszenia Poznań, skrz. poczt. 403 10344

Rada Parafjalna w Murckach zawiadamia, że
term. n. składania ofert
przy budowie kościoła w Murckach przedłuża się do dnia 5. V. 1931 r.
Ks. W. Matejczyk, prob. 10337

Baczność!

Elektro-instalacja domowa. Jakoteż budowa główniej sieci dla gmin wykonawca po najniższych i na najwygodniejszych warunkach 10012

Jan Barański, Chorów

mistrz elektrotechn. Tel. 1597.

Zwapienie żył

zdegenerowania, osłabienia. Żyćca bezprzelnit domowem. Dr. Gebhard i Ska — Odańsk 4.

III. K. 17/30.

Przetarg przymusowy.
Nieruchomość położona w Orzeszku a składająca się z domu mieszkalnego z chlewem z osobnym ustępem, podwórzem i ogródkiem domowym, stodołą, z roli, pastwiska i łąki o łącznym obszarze 4 ha 59 arów 92 mtr. kwadr.

i w chwili uczynienia wznamki o przetargu zapisano w księdze wieczystej Orzesze tom II wykaz liczba 55 na imię:

- 1) Wiktor Drzosiński, rozwiedziony z Orzesza,
 - 2) Franciszek Tkocz, obecnie zamężny z Możliem z Orzesza,
 - 3) Pawła Tkocz z Orzesza,
 - 4) Gertruda Seidel, żony górnika z Orzesza,
 - 5) Waleś (Waleri) Tkocz, żony inwalidy z Orzesza,
 - 6) Franciszka Eberta, kolejarza z Orzesza,
 - 7) Jana Tkocza, inwalidy z Orzesza,
 - 8) Edmunda Paszka, cieśli z Orzesza
- zostanie dnia 6. czerwca 1931 r. o godz. 10 przed południem wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie poki nr. 15.

Wznamkę o przetargu zapisano w księdze wieczystej dnia 19. września 1930. 6782

Mikołów, dnia 13. kwietnia 1931 r. Sad Grodzki.

III. K. 23/30.

Przetarg przymusowy.
Idealna połowa nieruchomości położona — Podlesiu, a składająca się z domu mieszkalnego z podwórzem i ogrodem, z chlewem, stodołą, domu wymowniczego, stodoły z chlewem oraz roli, o łącznym obszarze 82 arów 29 metrów kwadratowych i 7 arów 71 metrów kwadratowych.

i w chwili uczynienia wznamki o przetargu zapisano w księdze wieczystej Podlesie tom I wykaz nr. 65 i tom VI wykaz nr. 226 na imię:

Jana Gałuski, rolnika z Kostuchnej Podlesie,

zostanie dnia 30. czerwca 1931 o godzinie 10 przed południem wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie poki nr. 15.

Wznamkę o przetargu zapisano w księdze wieczystej dnia 14. stycznia 1931. 6783

Mikołów, dnia 13. kwietnia 1931 r. Sad Grodzki.

III. K. 26/30.

Przetarg przymusowy.
Nieruchomość położona w Orzeszku, a składająca się z domu mieszkalnego z przybudową, odrębnym ustępem, podwórzem i ogródkiem, z chlewem i łodownią, z stajnią, domem załadunkowym i stodołą, grani i remizą, o łącznym obszarze 16 arów 10 mtr. kwadr. i 18 arów 10 mtr. kwadr. oraz 21 arów 80 mtr. kwadr.

i w chwili uczynienia wznamki o przetargu zapisano w księdze wieczystej Orzesze tom II wykaz nr. 44, tom V, wykaz nr. 156 i tom V, wykaz nr. 149

na imię:
Spółki Handlowej „Jedność” Spółdzielnia z ogr. od. w Orzeszku

zostanie dnia 27. czerwca 1931 o godzinie 10 przed południem wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, poki nr. 15.

Wznamkę o przetargu zapisano w księdze wieczystej dnia 17. grudnia 1930. 6784

Mikołów, dnia 13. kwietnia 1931 r. Sad Grodzki.

Lekcji języka polskiego

niemieckiego, łaciny, stenografii, pisania na maszynie, korespondencji handlowej, oraz korepetycji w zakresie gimnazjum udziału za zezwoleniem Wydziału Oświecenia Publicznego, akademickiego Związku Związek Stenografów Katowice, ul. Piłsudskiego 26. Tamże tłumaczenia w powyż. język. przepisywanie na maszynie i powielanie. 8290.

Hemoroidy giną

w 5 do 6 dni bez lekarstwa i operacji, 56-letnie doświadczenie. Wysyłam przepis za pobraniem pocztow. 6 zł i porto. Mam 120 podziękowań.

J. Wierzbowski, Nowe-Pomorz, lekarz szpitalny

Wniosek posady

lat 19 poszukuje posady za skromnym wynagrodzeniem. Król. Huta, Wołności 31, Józef Tukaj u p. Wolnego. 10305.

Przez drobne ogłoszenie wszystkich znajdziecie.

przedsie

I. Hipoteka
w Ładowicach płatna 1 lipca 1932 na 3.000 zł, jest na dogodnych warunkach do sprzedania, Oferty do Pol. Zach. pod „Hypoteka”. 10346

Sprzedam
3-piętrowy dom ze składem w Brzezinkach Śl., ul. Powstańców 21, wolne 9 pokojowe mieszkanie. 10342

Sklep spożywczy
z wolnym mieszkaniem w dobrym położeniu korzystnie do nabycia. Adres pod Adm. Polski Zachodniej. 10332

Unieważnienia
Unieważniam zgubiony dowód osobisty oraz kartę rowerową na nazwisko Parkitny Józef. 10327

Unieważniał
zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Królewską Huta na nazwisko Włkosiński Stanisław. 10341

Unieważniał
zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Królewską Huta na nazwisko Włkosiński Stanisław. 10341

Unieważniał
zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Królewską Huta na nazwisko Włkosiński Stanisław. 10341

Unieważniał
zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Królewską Huta na nazwisko Włkosiński Stanisław. 10341

Unieważniał
zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Królewską Huta na nazwisko Włkosiński Stanisław. 10341

Unieważniał
zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Królewską Huta na nazwisko Włkosiński Stanisław. 10341

Unieważniał
zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Królewską Huta na nazwisko Włkosiński Stanisław. 10341